

KALENDARZYK
Dzisiaj jest poniedziałek, 26 czerwca — Jana i Pawła.
Jutro wtorek, 27 czerwca — Władysława.
Pojutrze środa, 28 czerwca — Leona.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 137 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 26 Czerwca (June 26), 1978

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **25c**

POGODA

Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura około 92 stopni, wiatry południowe i południowo-zachodnie, 10-20 mil na godzinę. W nocy duża wilgoć, temperatura 70 stopni.
Jutro słonecznie, mniejszy stopień wilgoci, temperatura 85-90 stopni.
Wschód 5:17, zachód 8:29.

IZRAEL ODRZUCA PLAN EGIPSKI

Bestialska Zbrodnia w Rodezji

Rybołówcza Strefa NRF Na Bałtyku

Bonn (KW) — Rząd niemiecki ogłosił proklamację o utworzeniu strefy rybołówstwa Niemieckiej Republiki Federalnej na Bałtyku.

Dokument w tej sprawie, podpisany przez prezydenta, kanclerza i ministra spraw zagranicznych, stwierdza, że strefa ta ciągnie się wzdłuż pasa wód terytorialnych, ale jej szerokości nie określa. Mówi jedynie o rozciągnięciu suwerennej zwierzchności Republiki na nowy obszar Bałtyku w celu "utrzymania i wykorzystania zasobów rybnych."

Deklaracja wyjaśnia, że wyznaczenie dokładnych granic strefy nastąpi w drodze porozumień z innymi państwami przybrzeżnymi, które ustaliły własne strefy rybołówcze.

Merytorycznie sprawę deklaracji wyjaśnił rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych, który powołał się na praktykę międzynarodową, polegającą na rozszerzaniu praw poszczególnych państw do wyłącznego rybołówstwa na obszar sięgający 200 mil morskich, co w wypadku Bałtyku jest prawie niemożliwe, bo strefa NRF graniczyć będzie ze strefą Danii i NRD.

Deklaracja niemiecka wiąże się niewątpliwie ze sprawą zatrzymanego ostatnio przez władze polskie kutra zachodnio-niemieckiego "Capella." Kuter został zwolniony po zaplaceniu kary, ale incydent ten uznano w NRF za upokarzający i "wynikający z samowoli strony polskiej."

Argentyna Mistrzem Świata

Buenos Aires (CT) — 77,000 widzów oglądało finałowe spotkanie "Mundialu" na tutejszym stadionie River Plate, gdzie drużyna gospodarzy pokonała zespół Holandii w stosunku bramki 3:1. Argentynczycy prowadzili 1:0 już w 37 minucie. Stan ten utrzymał się niemalże do końca drugiej połowy. Kilka minut przed zakończeniem meczu, Holendrzy zdołali wyrównać wynik ze strzału główekowego. W ostatniej minucie gry słupki ratuje Argentynę od przegranej. W czasie półgodzinnej dogrywki gospodarze byli w nieustannej ofensywie. Wkrótce 23-letni Mario Kempes zdobył drugą bramkę dla swego zespołu. Kontratak Holandii załamał się zupełnie kiedy padła następna bramka dla nowych mistrzów świata piłki nożnej, tym razem ze strzału Daniela Bretoni.

W sobotnim meczu pomiędzy Brazylią i Włochami o III-cie i IV-te miejsce, Brazylijczycy odnieśli zwycięstwo 2:1.

Breżniew: "Nie Wygrywajcie Chin Przeciw Moskwie"

Moskwa. (UPI) — "Nie starajcie się wygrywać Chin — przeciwko Moskwie", oświadczył wczoraj Breżniew w stolicy Związku Sowieckiego, ostrzegając rząd amerykański przed prowadzeniem "krótkowzrocznej i niebezpiecznej polityki".

Architekci tej polityki, mogą tego później pożałować — dodał prezydent Związku Sowieckiego.

Wczorajsze oświadczenie, złożone przez Breżniewa, uważać należy za pierwsze i najbardziej ważne, w obecnym okresie ulegających cięgliemu pogorszeniu stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją. Breżniew wysunął także zarzut pod adresem USA oraz innych państw NATO, stwierdzając, iż nie są one zupełnie zainteresowane w sprawie rozbrojenia.

Masakra 12 Anglików

Wojska Rodezyjskie Przekroczyły Granicę Mozambiku

Salisbury, Rodezja (UPI) — Jak podają tutejsze raporty, wojska rodezyjskie — prowadząc pościg za sprawcami morderstwa popełnionego na 12 świątecznych toparach Brytyjczykach — przekroczyły granicę Mozambiku. Popełniona piątkowa masakra, uznana została za największą tego rodzaju zbrodnię na przestrzeni ostatnich 6 lat, tj. w okresie trwania tutejszej wojny domowej.

Jak podają władze wojskowe, wojska rodezyjskie przeszukują dziś malowniczo położone góry Vumba. Tutaj to, w odległości zaledwie czterech mil od granicy Mozambiku, popełniona została w piątek makabryczna zbrodnia. Oddział, za którym prowadzone są poszukiwania, liczy około 20 osób.

Władze Rodezji odmówiły jednakże komentarzy na temat przekroczenia granicy Mozambiku, gdzie posiadają swą bazę partyzanci związani z murzyńskim ruchem nacjonalistycznym.

Przywódca partyzantów murzyńskich, Robert Mugabe zaprzeczył jakoby ludzie jego mieli popełnić zbrodnię. Stwierdził on, że masakra dokonał.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Przerażający Problem Uchodźców

Londyn. (DP) — Wybrany niedawno prezydent Bangladeszu dotychczasowy dyktator tego kraju Zia Rahman wysłał do Rangoonu rządową delegację, która ma starać się o załatwienie sprawy uchodźców z Birmy muzułmańskich uchodźców.

Gen. Zia stoi na stanowisku, że uchodźcy ci — jest ich już w Bangladeszu około 200,000 — są obywatelami Birmy i Birma powinna przyjąć ich z powrotem. Birma twierdzi, że są to głównie nielegalni imigranci z Bangladeszu.

Problem jest przerażający, bo uboga republika Bangladesz nie będzie w stanie uchodźców wyżywić, a w dodatku z powodu wielkiej ich nędzy i bardzo ciężkich zwłaszcza teraz w porze deszczowej, warunków, grozi improwizowanym obozom uchodźczym cholera, tyfus i inne epidemie.

Uchodźcy skarżą się na okrutne postępowanie władz birmeńskich, na gwałcenie muzułmańskich kobiet przez żołnierzy i na porywanie mężczyzn do obozów przymusowej pracy — wszystko po to, aby zmusić nie lubianą przez buddystów mahometańską mniejszość do ucieczki.

Minister Zaprzecza

Tel Aviv. (UPI) — Izraelski minister obrony Ezer Weizman zaprzeczył — po przez szefa kancelarii rządu Arye Naora — doniesieniom prasowym, że nazwał on premiera Begin i ministra Dayana "kłamcami", którzy prowadzą Izrael do nowej wojny.

"Minister obrony upoważnił mnie do stwierdzenia, w jego imieniu, że przepisywane mu wypowiedzi są całkowicie sfabrykowane i w pełni bezpodstawne" — powiedział Naor.

Dementi to zdaje się oznaczać, że konflikt w łonie rządu, wywołany krytycznym potraktowaniem przez ministra Weizmana nowej polityki izraelskiej w stosunku do okupowanych ziem arabskich, wygasa i że sprawa dymisji Weizmana przestaje być aktualna.



Będzie Proces Zbrodniarza z Auschwitzu

Bonn (DP) — Prokuratura we Frankfurcie nad Menem przygotowuje proces przeciw zbrodniarzowi z obozu koncentracyjnego Auschwitz. Do odpowiedzialności zostanie pociągnięty Erich Karl Wosnitza, który był w obozie zastępcą jednego z największych zbrodniarzy, szefa urzędu politycznego (Politische Abteilung), Maximiliana Grabnera.

Grabner został przez Trybunał Narodowy skazany w Krakowie w wielkim procesie załogi oświęcimskiej na karę śmierci. Wyrok wykonano.

Nikomiu z byłych więźniów KL Auschwitz nie trzeba wyjaśniać, jakie funkcje w obozie spełniał Politische Abteilung, obozowe Gestapo. Funkcjonariusze tego wydziału stanowili postrach obozu. Pełnili funkcje na rampie, przy kierowaniu nowo przybyłych transportów do gazu, uczestniczyli w wybiórkach "muzułmanów," kierowali na rozstrzelanie więźniów, umieszczonych na 11 bloku, po czym sami spełniali funkcje rozstrzeliwających katów.

Podczas tzw. pierwszego procesu oświęcimskiego we Frankfurcie zeznał świadek, były polski więzień polityczny KL Auschwitz Stefan Borutynski, zatrudniony jako "leichen-träger" (nosiiciel zwłok), że widział jak Wosnitza rozstrzelał więźniów pod ścianą śmierci na bloku 11.

Była więźniarka Oświęcimia nr 10291, Belgijka Jenny Spritzer zanotowała w swojej książce wspomnień, że Wosnitza katował więźniów podczas przesłuchań Politische, nie oszczędzając kobiet.

Zniknęła Trupa Polskich Cyganów

Londyn. (DP) — Składająca się z 17 członków trupa polskich Cyganów, używająca nazwy "Krist Romano", która przybyła do Finlandii i miała dać przedstawienia w wesołym miasteczku w Helsinkach, zniknęła nagle bez śladu. Przedstawienia jej musiano odwołać, gdy inspicjent chcący wywołać ich na arenę stwierdził, że garderoba Cyganów jest pusta.

Policja fińska nie ma pojęcia gdzie się trupa podziałła, ale wiadomo, że nie powróciła do PRL. Zachodzi możliwość, że Cyganie przedostali się do Szwecji, gdzie mieszkają czy raczej stale przebywają matka i brat szefa trupy.

Wkrótce 35-Milionowy Obywatel w Polsce

Warszawa (ZW) — 35-milionowy obywatel urodzi się wkrótce w Polsce. Według obliczeń, dokonanych na podstawie najnowszych danych demograficznych publikowanych w biuletynie statystycznym GUS, powinno to stać się w ostatnich dniach czerwca.

Uznanie Cartera Dla Sadata

Washington (UPI) — Prezydent Carter wyraził uznanie Anwarowi Sadatowi za "konstruktywną i zrównoważoną" odpowiedź szefa egipskiego rządu na oświadczenie izraelskie o przysiężności okupowanych terenów arabskich.

Izrael stwierdził, iż w przeciągu następnych 5 lat status polityczny tych ziem nie ulegnie zmianom, tzn. pozostaną one pod kontrolą i okupacją wojsk izraelskich. Wszelkie pertraktacje mogą ewentualnie dotyczyć zmian i modyfikacji po upływie tego terminu.

Sadat natychmiast wyraził rozczarowanie decyzją Izraela, aczkolwiek zapowiedział, iż nie ustanie w swoich wysiłkach na rzecz pokojowego rozwiązania problemu blisko wschodniego.

Stanowisko Izraela wywołało pewną konsternację wśród nawet najbardziej zagorzałych popleczników interesów państwa żydowskiego. Sekretarz stanu Cyrus Vance zwrócił się natychmiast do Sadata, żeby ten Przedstawił własny projekt pokojowego uregulowania sytuacji dotyczącej Pasa Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu aby podtrzymać inicjatywę arabsko-żydowskiego dialogu.

Walki Na Ulicach Adenu

Paryż (UPI) — Jak podają doniesienia radia francuskiego, powtarzając komunikaty zastraszane z Bagdadu, w Południowym Yemenie nastąpił zamach stanu, przeprowadzony przez koła wojskowe. W Adenie trwają na ulicach walki.

Jak podało radio Bagdad, samoloty myśliwskie zaatakowały pałac prezydenta Salema Ruaya Ali. W okolicach lotniska trwają walki pomiędzy zwalczającymi się wzajem oddziałami wojska.

W chwili obecnej nie wiadomo dokładnie kto spowodował zamach, skierowany przeciwko marksistowskiemu reżymowi Południowego Yemenu.

Niedzielne Burze Spowodowały Śmierć 2 Osób

Nowy York (UPI) — Dotychczas odnotowano 2 ofiary śmiertelne burz jakie przeszły w niedzielę nad wieloma stanami. Młoda kobieta została porażona prądem w Indianapolis, natomiast w Illinois kobieta utonęła w wyniku powodzi. Wysokie straty materialne zostały spowodowane żywiołem w środkowym pasie od Nebraska aż po obydwie Dakoty i Illinois.

Tornado przeszło nad miejscowością Gordon w Nebraska, raniąc 6 osób. Prędkość wiatru dochodziła do 110 mil/godz. Szkody szacuje się tutaj na sumę \$2.5-\$3 milionów.

Malaria Grozi Wszędzie w Świecie

Genewa (UPI) — Światowa Organizacja Zdrowia ostrzegła turystów i osoby podróżujące w celach zawodowych, że zagrożenie malarią potęguje się niemal w każdym punkcie globu.

Wszyscy wyjeżdżający powinni sprawdzić, czy w rejonie, do którego się wybierają, istnieje to zagrożenie "nawet jeśli jest ono nikłe". Główną przyczyną szerzącej się malarii jest wzrost ceny środków chemicznych, służących do zabijania zarodków tej choroby.

Burmistrz Cleveland w Opalach

Cleveland (UPI) — Rada miejska zatwierdziła petycję domagającą się odwołania ostatnich wyborów na urząd mayor'a i zorganizowania nowych w dojrzejącej dyspacji pomiędzy 31-letnim włodarzem Cleveland, Dennisem J. Kucinichem a radnymi i elektoratem. W przeciągu następnych kilku dni rada ma ustalić termin ponownych wyborów.

Kucinich zraził do siebie sporą część wyborców kiedy przed zarządzeniem miejskim zaczęły piętrzyć się trudności finansowe oraz administracyjne. Podczas debat w radzie miejskiej natomiast zaczęło dochodzić do werbalnych starć mayor'a z radnymi, których przy jednej okazji nazwał "kupą błaznów". Radny George L. Forbes nazwał Kucinicha "egoistą".

Petycję o odwołanie Kicinicha z urzędu zaczęły krażyć, kiedy ten zwolnił szefa policji Richarda Hongisto, którego krótko przedtem sprowadził z San Francisco i chwalał jego zalety mianował na naczelne stanowisko w Departamencie Policji.

Kucinich jest ufny, że wygra ponowne wybory. Jest to pierwszy przypadek w historii miasta, kiedy zażądano odwołania mayor'a z urzędu i zorganizowania nowych wyborów.

Prezydent Północnego Yemenu Zginął Od Wybuchu Bomby

Bejrut, Liban (UPI) — Nie wiadomo, czy prezydent Ahmed Al Ghashmi wiedział, co znajduje się w teczce, przywiezionej przez posła z sąsiedniego kraju, dość, iż zawartość teczki musiała być w jego pojęciu wystarczająco ważna, skoro otworzył ją osobiście.

Zapłacił za to swym życiem. Zarówno Ghashmi jak i nieidentyfikowany poseł Yemenu, zostali rozrzućani na kawałki przez bombę, jaka znajdowała się w teczce. Władze Yemenu natychmiast wydały oświadczenie, stwierdzając, iż sprawcami podstępnej zamachy byli ludzie — określani jako "ręce przestępców Adenu" (Południowy Yemen).

Rząd Północnego Yemenu, wydał oświadczenie, ostrzegając swych obywateli przed kryminalnymi elementami Południowego Yemenu — ośrodka popieranego przez Moskwę.

Pomimo tego, iż południowy Yemen zaprzeczył jakimkolwiek powiązaniem ze sprawą morderstwa prezydenta Ghashmi i potępił zbrodnię, zachodni dyplomaci twierdzą, iż postępki ten przyczyni się do ewent. zerwania stosunków pomiędzy obu krajami, które w r. 1972 prowadziły trwającą miesiąc wojnę graniczną.

Spadek w Dostawach Wołowiny

Washington. (UPI) — Po raz pierwszy od 3 lat, Departament Rolnictwa sklasyfikował ogólnokrajowe dostawy wołowiny jako tylko "dostateczne". Prognozy te mają dotyczyć miesiąca lipca. Departament podaje, iż produkcja mięsa tego gatunku będzie o 4%-6% niższa w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Nikłe Szanse Wznowienia Dialogu

"Nienaruszalne" Status Quo Na Bl. Wschodzie

Jerozolima. (CT) — Rząd izraelski kategorycznie odrzucił propozycję prezydenta Egiptu Anwara Sadata o zwrócenie Arabom Zachodniego Brzegu Jordanu i Pasa Gazy, jako preludium do ostatecznej fazy pokojowego uregulowania problemu na bliskim Wschodzie. Przedstawiciel gabinetu Izraela oświadczył, iż sugestia ta jest nie do przyjęcia z uwagi na fakt, że zwrot ziem nie byłby uwarunkowany "negocjacjami ani traktatem pokojowym".

Egipski teren Pasa Gazy oraz Zachodni Brzeg Jordanu — należący do Jordanii — zostały zajęte przez wojska Izraela w 1967 roku w wyniku tzw. 6-dniowej wojny żydowsko-arabskiej.

Motywuując dalej swoją opozycję do planu Sadata, izraelski rząd stwierdza, że wymienione tereny stanowią ważne punkty strategiczne i stąd wymagane jest uprzednio rozwiązanie

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wybuch Bomby w Pałacu Wersalskim

Wersal (UPI) — Podłożona przez lewicowych terrorystów bomba poczyniła znaczne zniszczenia w pałacu wersalskim, stanowiącym najbardziej znany zabytek narodowy Francji. Wybuch zniszczył mieszczące się na trzech piętrach pałacu skarby wartości miliony dolarów.

Jak oświadczyły władze policyjne, do spowodowania wybuchu przynajmniej dwa lewicowe ugrupowania radykalne. Wybuch nastąpił wczoraj wieczorem, w czasie, gdy na zewnątrz odbywał się publiczny pokaz sztucznych ogni. Plastikowa bomba, wagi kilku funtów, podłożona została na pierwszym piętrze pałacu, w galerii obrazów.

Najdokliwiej uszkodzona została tzw. galeria bitew, obrazują — na podstawie znakomitych dzieł sztuki — najbardziej ważne w dziejach Francji bitwy, poczynając od czasów rzymskich, a kończąc na czasach napoleońskich.

Sila wybuchu uczyniła w suficie galerii wyrwę wielkości 30 stóp, zabytkowe kryształowe kandelabry, rozbite zostały na drobne kawałki. Jeden z nocnych strażników doznał lekkich obrażeń.

W następstwie wybuchu zniszczonych zostało siedem sal z okresu imperium francuskiego. Pokoje te mieszczące się w lewym skrzydle pałacu, otwarte zostały niedawno oficjalnie w czasie uroczystej ceremonii, której przewodniczył prezydent Valery Giscard d'Estaing. Sciany i sufity na drugim i trzecim piętrze pałacu wersalskiego, zostały popękane.

Zaire Zabiega o Pomoc Chin

Kinshasa (UPI) — Rząd Zaire zwrócił się z prośbą do Chin, zabiegając o udzielenie pomocy wojskowej. Jednocześnie rząd Zaire postawił pierwszy krok na drodze w kierunku liberalizacji systemu, ogłaszając amnestię dla około pół miliona politycznych uchodźców, przebywających obecnie zagranicą.

W sobotę przybyła tu delegacja chińska na czele z ministrem spraw obrony Chi Hoa-Tien. Począwszy od wczoraj toczą się rozmowy, które trwać mają przez cały tydzień.

Rząd Zaire zabiega o uzyskanie 20-lekkich czołgów — celem wzmocnienia siły obronnej swej armii, jak również o dwie łodzie patrolowe, celem wzmocnienia swej skromnej floty wojennej.

Ogólnokrajowa Konferencja Młodzieży Związku Polek w Ameryce



Zdjęcie przedstawia moment popisów tanecznych młodzieży Związku Polek w Ameryce, jakie odbyły się na poprzedniej Konferencji.

Ponad 300 młodzieży, należącej do Związku Polek w Ameryce na terenie całego kraju, weźmie udział w Ogólnokrajowej Konferencji Młodzieży, jaka odbędzie się w dniach od 28 czerwca do 2 lipca w Zakładach Naukowych w Orchard Lake, Mich., jak podała prezeska Związku Polek, Helena Zielińska.

Z młodzieżą tą przybędą do Orchard Lake stanowe prezeski Związku Polek z 14 Okręgów organizacyjnych oraz kierowniczki ruchu młodzieżowego, prezeski Komisji i Grup.

Program Konferencji obejmuje

przemówienia i referaty wybitnych osobistości kościelnych, życia publicznego i szkolnictwa. Zostaną również przyjęte po dyskusjach rezolucje, dotyczące zagadnień młodzieży należącej do Związku Polek.

Odbędą się konkursy w zakresie opracowań w języku polskim tańców ludowych i popisów artystycznych. Grupy taneczne i śpiewacze będą wypisywały się znajomością polskich

zwycajów. Tę część programu przygotowała prezeska Zielińska, przy współpracy muzycznej Ref-Rena oraz choreograficznej Feliksa Sadowskiego.

Zakłady Naukowe w Orchard Lake kierowane są obecnie przez Kancelarza ks. Stanisława Milewskiego. Nad całością Konferencji będą czuwały prezeska Zielińska oraz członkinie Komitetu Młodzieży Związku Polek — Helena Wójcik, Monica Sokółowska, Irena Hossa i Albina Świerżbińska.

Dzień Polskich Szkół

W ostatnim, możliwym dla szkół terminie, w dniu 11 czerwca 1978 r., odbył się Piknik Polskich Szkół na nowym terenie — 9201 W. Higgins Rd., na północno-zachodniej stronie Chicago. Jest to słiczny park naturalny, zadrzewiony pięknymi drzewami i drzewami orzechowymi, a wśród nich większe i mniejsze polanki w cieniu, lub w słońcu. Zarówno dorośli, jak młodzież i dzieci mogli znaleźć dla siebie dogodnie dowolnie wybierać. Jedni — by odpocząć, porozmawiać, drudzy — by zabawić się na świeżym powietrzu.

Na jednej takiej polanie, w cieniu rozłożystych dębów, o godz. 1:30 wygłosił Mszy św., którą odprawił i podniósł, okolicznościowe kazanie wygłosił Jezuita, ks. Zbigniew Górecki, kapelan Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce i Harcerstwa Polskiego.

Frekwencja dopisała. Sprzedaliśmy około 700 biletów wejściowych dla osób dorosłych, bo dzieci i młodzież szkolna miały wstęp wolny.

Odpowiedzialnym za piknik był zespół nauczycieli — kierowników polskich szkół sobotnich i rodziców — to jest prezesów kół rodzicielskich, tworzących Komitet Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, tak zwaną Radę Edukacyjną, której przewodniczącym jest kol. Wiktor Barczyk.

Od godz. 12 zaczęli się gromadzić organizatorzy imprezy i uczestnicy. Całe zaplecze gospodarcze objęły komitety poszczególnych szkół — kuchnię doskonale prowadził zespół rodziców i nauczycieli ze szkoły M. Konopnickiej.

Polskie Tradycje Kulinarne

Sztuka kulinarna jest częścią kultury każdego narodu. Inaczej gotują i jedzą Francuzi, inaczej Niemcy, czy Duńczycy, a inaczej Polacy. Polska kuchnia uchodzi zresztą za jedną z najlepszych w świecie.

Właśnie dla zachowania tradycji polskiej sztuki kulinarnej w Ameryce, Fundacja Kościuszkowska organizuje specjalne kursy, które prowadzone będą w okolicach Słupska w Polsce w dniach od 19 lipca do 9 sierpnia.

Poza zaznajomieniem słuchaczy i słuchaczki ze specjalnościami polskiej kuchni, program kursu obejmuje także pokazy najnowszej mody, wycieczki na morze i do Warszawy, imprezy kulturalne i rozrywkowe. Koszt kursu wynosi \$300 i obejmuje pełne utrzymanie i mieszkanie, opłatę za naukę, podróże po Polsce, natomiast nie obejmuje kosztów podróży ze Stanów do Polski i z powrotem.

Przełot samolotem Nowy York-Warszawa i z powrotem wynosi \$515.

Po bliższe informacje należy pisać na adres: Stephanie Dobam, Summer Session, The Kosciuszko Foundation, 15 East Street, New York, N.Y. 10021. Telf. (212) RE 4-2130.

kiej. Szkoła Pułaskiego objęła sprzedaż napojów. Rodzice ze szkoły H. Sienkiewicza z powodzeniem prowadzili kiosk z przysmakami dla naszych milusińskich.

Szkoła Ks. Prałata Cholewińskiego obsługiwała kasę wejściową, przy której od samego początku, w okresie największego nasilenia wyprzedaży się w słońcu panie — Barczykowa i Długolecka. Kasy biletowe do bufetu i do baru prowadzili rodzice ze szkoły Emili Plater. Wielką loterię fantową z główną wygraną: kolorową telewizją — sprawnie, z humorem i z sukcesem prowadziła szkoła I. J. Paderewskiego.

Młodzież nasza i dzieci były bardzo zajęte. Panowie ze szkoły E. Plater i Hammond, Ind. zorganizowali dwie drużyny piłki nożnej. Nie pomyśleli się chyba, jeśli powiem, że te dwie drużyny — jedna z "E. Plater", druga od "Paderewskiego" będą działy do częstszego spotkania się na boiskach sportowych.

A co się działo z maluchami? Nie chcieli wcale jechać do domu, choć rodzice się wybierali. Dla nich to kolega M. Pazdro z rodziną Barczyków zorganizowali i prowadzili mnóstwo gier zręcznościowych, zabaw, zawodów itp. Za udział w nich i za zwycięstwo każda partia dostawała nagrody ufundowane przez pana M. Pazdro. Park rozbrzmiewał dziecięcymi głosami i śmiechem. W sali, do tańca przygrywała przyjemna orkiestra "Granada", która poza kontraktem grała całą godzinę gratis. Były też i inne atrakcje — Uczniowie ze szkoły Ks. Cholewińskiego wygłosili wspaniałe dwa humorystyczne dialogi w gwarze góralskiej.

Na zakończenie podaje najważniejsze wydarzenia piknikowe: Legion Młodych Polek, słynna z pracy społecznej i charytatywnej organizacja, przez swoje delegatki w składzie: wiceprezesa p. Alicja Żurek, p. H. Kempa, p. Stef. Jagielska, p. Collet Siemaszko, p. Klara Jamrózek, p. w. Kass, p. L. Włóczyk i p. Sabina Jakubowska — ofiarował jak zwykle szczerą ręką czek na \$1,500 na potrzeby naszych sobotnich szkół. Bóg Waż zapłać, zacne Panie!

Dziękujemy również serdecznie wszystkim tym Państwu, którzy doceniając znaczenie polskich szkół, choć na piknik przyjechać nie mogli, zakupili bilety wstępu. Niemniej dziękujemy wszystkim uczestnikom, z przedstawicielami organizacji na czele za uznanie pracy rodziców i nauczycieli dla naszej przyszłości — młodzieży polonijnej. Choć zmęczeni, ale podniesieni na duchu, podejmmy ten ważny, choć niełatwy odcinek pracy dla sprawy polskiej i polonijnej.

Całkowity dochód z pikniku zostanie podzielony między polskie szkoły sobotnie. Zofia Ziolo, wiceprezes Zr. Naucz. Pol.

Kronika Trójcowa

Nabożeństwa

W środę, po Mszy św. o 8 rano, Nowenna do Św. Józefa, w dolnym kościele.

Idźmy do św. Józefa i błagajmy Go, aby był naszym Orędownikiem przed tronem Bożym.

Serce Jezusa

Gdzie Serce Jezusa jest czczone, tam splota obfitość łask Bożych, panuje pokój i radość. W objawieniach św. Małgorzacie Pan Jezus obiecał bogate łaski tym, co Serce Jego kochają. Święci Pańscy pokochali Serce Pana Jezusa serdecznie. Oby i nasze serca pały miłością dla Boskiego Serca. Dla tych co życie sobie skomplikowali, Pan Jezus ma radę, bo jest Bogiem, a Serce Jezusa współczuje z zakłopotanymi. Szczególniejsze łaski poratują smutnych i poprowadzą do Boga. Kościół zachęca do natchnień: Serce Jezusa zlituj się nad nami. Jezus cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według Serca Twego.

Czas Wakacyjny

Życzymy wszystkim miłych i przyjemnych wakacji. Jednakże pamiętajmy, że nawet zaszłone wczasy nie zwalniają nas od obowiązków naszych względem Boga i duszy naszej. Nie zapominajmy o Mszy św. niedzielnej i nie lekceważmy naszych codziennych modlitw. Korzystajmy z Sakramentów świętych w tym okresie odpoczynku i wytchnienia.

Msze Św. w Okresie Letnim

Począwszy od 3 lipca i przez cały miesiąc sierpień Msze św. codzienne będą odprawiane o 7:30 i 8 rano. Msze św. niedzielne będą odprawiane nadal o 7, 9 i suma o 10:30. W soboty wieczorem o 6:30.

Chorzy

Niedomagają na zdrowiu:

Kazimiera Pytel, Henryk Zoziarek, Józef Plichta, Stanisław Wojtowicz, Helena Liniewicz, Józef Zieliński, Diane Pielat;

Rosemary Schaefer, Stanisław Kucal, Joanna Pawełek, Emilia Leśniak, Katarzyna Szylar, Helena Pabis, Elżbieta Wojtowicz, Edward Chesiak, Wacław Średnicki;

Stefan Patyk, Jean Brzozowski, Władysław Wysocki, Władysław Mazurek, Henrietta Bogucki, dr Edward Swastek, Helena Such, Anna Staniec, Aniela Ozog, Katarzyna Dreksler, Zygmunt Piechocki;

Feliks Merczak, Anna Legowski, Weronika Opal, Anna Górski, Władysław Straube, Mieczysław Tomaszewski, Władysław Kostka, Maria Józefiak i Dorota Białkowski.

Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych prosząc Boga o rychły powrót do zdrowia.

Zmarli

Ostatnio pożegnali się z tym światem:

Aniela Nowak i Marcela Krawiec. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Stary Sprzęt Górniczy

Muzeum Górnośląskie w Zabrze wzbogaciło się ostatnio o nowe zbiory. Są to zabytki polskiej kultury technicznej, związane głównie z górnictwem rud od XVI do XIX wieku. Wśród nowych eksponatów jest m.in. drewniany sprzęt do płukania rud i ich transportu, czerpaki, młoty, kliny itp.

Sukcesy Skolimowskiego w Anglii

Z dwu filmów reprezentujących oficjalnie kinematografię brytyjską na międzynarodowym festiwalu filmowym w Cannes, szczególnie jeden — "The Shout" wzbudził duże zainteresowanie krytyki. Jest to film Jerzego Skolimowskiego. To już trzeci film Skolimowskiego nakręcony w Anglii. (Poprzednie: "Deep End", "Król, Dama Walet"). "The Shout" ("Krzyk") — wedle zapewnień sprawozdawców festiwalowych — to film bardzo angielski przez swoisty humor i dziwną trochę poezję. "Trwoga i fantastyka mieszaną się w tym filmie z życiem codziennym" — stwierdza któryś z krytyków. "Fikcja i rzeczywistość współistnieją w "The Shout" i idealnej zgodzie" — zauważa recenzent dziennika "Le Monde". W filmie Skolimowskiego elementem wiodącym jest muzyka. Są tam wspaniałe piosenki Bob Dylana, Jean Baez, Bob Newirtha, Allena Gisberga, Davida Blue.

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

90

(Ciąg Dalszy)

Lecz Kmicic rzekł:

— Więcej jest nas w forticy do takich uczynków gotowych. Nie wiecie dnia i godziny!

— Mam też więcej niż jeden stryczek w obozie! — odparł Miller.

— To i my wiemy. Ale Jasnej Góry nie zdobędziecie, dopóki tam jeden człowiek przy życiu!

Nastąpiła chwila milczenia. Następnie Miller indagował dalej:

— Zowiesz się Babinicz?

Pan Andrzej pomyślał, że po tym, co uczynił, i wobec bliskiej śmierci, nastał czas, w którym nie ma potrzeby dłużej ukrywać swego właściwego nazwiska. Niechże ludzie zapomną o winach i występach z nim połączonych, niech opromieni je sława i poświęcenie.

— Nie nazywam się Babinicz — odrzekł z pewną dumą — nazywam się Andrzej Kmicic, byłem zaś pułkownikiem swojej własnej chorągwi w litewskim kompucie.

Ledwie usłyszał to Kuklinowski, zerwał się jak opętany, oczy wytrzeszczył, usta otworzył, rękami jął bić się po bokach, na koniec zakrzyknął:

— Jenerale, proszę na słowo! jenerale, proszę na słowo! bez zwłoki, bez zwłoki!

Szmer się stał jednocześnie między polskimi oficerami, którego Szwedzi słuchali ze zdziwieniem, bo dla nich nic nie mówiło nazwisko Kmicica. Lecz zaraz pomiarkowali, że to nie lada musi być żołnierz, gdy Zbrozek powstał i zbliżywszy się do więźnia rzekł:

— Mości pułkowniku! W opresji, w jakiej się znajdujesz, nic pomóc ci nie mogę, ale proszę, podaj mi rękę! . . .

Lecz Kmicic podniósł głowę do góry i nozdrzami parskając począł.

— Nie podaję ręki zdrajcom, którzy przeciw ojczyźnie służą! — odrzekł.

Zbrozka twarz oblała się krwią.

Kaliński, który stał tuż za nim, cofnął się także; szwedzcy oficerowie otoczyli ich zaraz, wypytując, co by to za jeden był ów Kmicic, którego nazwisko takie uczyniło wrażenie.

Tymczasem w sąsiedniej izbie Kuklinowski przyparł Millera do okna i mówił:

— Wasza dostojność! dla waszej dostojności nic to nazwisko: Kmicic! a to jest pierwszy żołnierz i pierwszy pułkownik w całej Rzeczypospolitej. Wszyscy o nim wiedzą, wszyscy to imię znają! Radziwiłłowi niegdyś służył i Szwedom, teraz widać przeszedł do Jana Kazimierza. Nie masz mu równego między żołnierzami, chyba ja. Toż on tylko mógł to uczynić, żeby pójść samemu i owo działo rozsądzić. Z tego jednego uczynku można by go poznać. On to Chowańskiego podchodził tak, że aż nagrodę na jego głowę wyznaczono. On w dwieście czy trzysta ludzi całą wojnę trzymał po szkłowskiej klesce na sobie, póki się inni nie opatrzyli i śladem jego nie zaczęli urywać nieprzyjaciół. To najniebezpieczniejszy człowiek w całym kraju.

— Czego mi wasz śpiewasz jego pochwały? — przerwał Miller. — Ze niebezpieczny, przekonałem się z własną niepowetowaną szkodą.

— Co wasza dostojność zamierzasz z nim uczynić?

— Kazałbym go powiesić, alem sam żołnierz i odwagę a fantazję cenić umiem. . . . Przy tym to szlachcic wysokiego rodu. . . . Każę go rozstrzelać dziś jeszcze.

— Wasza dostojność. . . . Nie mnie uczynić najznamienitszego żołnierza i statystę nowych czasów, ale pozwolę sobie powiedzieć, że to człowiek zbyt sławny. Jeśli wasza dostojność to uczynisz, chorągwie Zbrozka i Kalińskiego pójdą sobie, co najmniej, precz tego samego dnia i przejdą do Jana Kazimierza.

— Jeśli tak, to każę je w pień wyciąć przed odejściem! — zakrzyknął Miller.

— Wasza dostojność, odpowiedzialność okrutna, bo gdy się to rozgłosi, a wycięcia dwóch chorągwi trudno ukryć, całe wojsko polskie odstąpi Karola Gustawa. Waszej dostojności wiadomo, że oni się i tak w wierności chwieją. . . . Hetmani sami niepewni. Pan Koniecpolski z sześciu tysiącami najlepszej jazdy jest przy boku naszego pana. . . . to nie żarty. . . . Boże uchowaj, gdyby i ci się przeciw nam zwrócili, przeciw osobie jego królewskiej mości! . . . A oprócz tego ta twierdza się broni, prócz tego wycięcia chorągwie Zbrozka i Kalińskiego niełatwo, bo jest tu i Wolf z piechotą. Mogliby się porozumieć z załogą twierdzy. . . .

— Do stu rogatych diabłów! — przerwał Miller — czego ty chcesz Kuklinowski, czy żebym temu Kmicicowi życie darował? To nie może być!

— Ja chcę — odrzekł Kuklinowski — żebyś wasza dostojność mnie go darował.

— A ty co z nim uczynisz?

— A ja . . . go ze skórki żywcem obłupię. . . .

— Nie wiedziałeś nawet jego właściwego nazwiska, więc go nie znałeś. Co masz przeciw niemu?

— Poznałem go dopiero w Częstochowie, gdy powtórnie od waszej dostojności do mnichów posłowałem.

— Maszli jakie powody do zemsty?

— Wasza dostojność! Chciałem go prywatnie do naszego obozu namówić. . . . On zaś, korzystając z tego, że moje poselstwo odłożył na stronę, znieważył mnie, Kuklinowskiego, tak jak nikt w życiu mnie nie znieważał.

— Co ci uczynił?

Kuklinowski zatrząsł się i zębami zazgrzytał.

— Lepiej o tym nie mówić. . . . Daj mi go wasza dostojność. . . . On śmierci przeznaczon i tak, a ja chciałbym się przedtem trochę z nim pobawić. . . . Och! tym bardziej że to jest Kmicic, którego poprzednio wenerowałem, a który tak mi się odplacił. . . . Daj mi go wasza dostojność! Będzie i dla waszej dostojności lepiej, bo gdy ja go zgładzę, wówczas Zbrozek i Kaliński, a z nimi wszystko polskie rycerstwo nie obruszy się na waszą dostojność, tylko na mnie, a ja sobie radę dam. . . .

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Komunikat Dla Emerytów z Parku Holstein

Holstein Park Senior Citizens zwołuje swe przedwakacyjne posiedzenie, na czwartek, dnia 29-go czerwca 1978 roku, o godz. 11 przed południem, do sali Parku Holstein, 2200 N. Oakley Ave., róg Palmer Ave. Upewniamy się, że wszyscy członkowie o punktualnym przybyciu, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Mamy zaproszenie na zabawę i potańcówkę, zobaczycie Guy Lombardo, bilety po \$12.00.

Planowane imprezy

Piknik urządzony przez Mayora Bilandica dla Seniorów, 19 lipca br., Piknik i wystawa artystyczna w Holstein Parku 29-go lipca br., Zabawa Hawajska i przekąska w Holstein Parku, 20 sierpnia br., Wycieczka do Hagier Potteries dnia 30 czerwca br., 26-go października 1978 r., Losowanie pięknych fantów w celu zdobycia funduszy na przyjęcie gwiazdkowe, film i obiad. Losy są po \$2.00.

20-go i 21-go października br., tzw. Rummage Sale, w piątek od 10-jej do 4-jej, w sobotę od 10-jej do 1-jej. Bliższe dane na posiedzeniu.

Przeska Stowarzyszenia Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, Jadwiga Gackowska, zaprasza na wycieczki.

16-go lipca 1978 do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., za przejazd autobusem \$3.50 od osoby.

30-go lipca 1978 roku, jubileuszowa wycieczka do Polskich Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana,

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Posiedzenia Tow. Giewont, Grupa 2514 ZNP

Przy bardzo licznych zebraniach członków i członkiń, dnia 9 czerwca br. Tow. Giewont urządziło przyjęcie z okazji dnia Matek i Ojców.

Niespodzianką dla państwa Józefa i Stanisławy Kaldus było uhonorowanie ich jako Ojciec i Matka na rok 1978. Przyznano im ten tytuł za zasługi w pracy dla dobra Tow. Giewont.

Józef Kaldus piastuje urząd marszałka w Grupie, a pani Stasia jest kasjerką. Jest to bardzo liczna rodzina związkowa w naszej Grupie, należą ich 20 osób, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki.

Matkom życzenia złożył prezes Bonawentura Migala, a Ojcom wiceprezeska Kazia Pytel. Członkinie i członkowie otrzymali skromne upominki.

Zakupiono 13 biletów na Bankiet Kolegium Związkowego i wyasygnowano \$50.00 na Komitet Obrony Robotników i Inteligentów w Polsce, jak również zakupiono bilety na poświęcenie Domu Kombatanta Kola 31 im. 2 Korpusu.

Po smacznej przekasce przygotowanej przez Komitet Pań i wiceprezeskę Kazię Pytel, mile spędzono wieczór.

B. Migala — prezes; Zofia Buczkowska — sekretarka.

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP Na Wakacjach

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odroczyła regularne posiedzenie na okres wakacyjny. Posiedzenia Grupy 1776 ZNP odbywają się w pierwszy wtorek każdego miesiąca. W lipcu przypada w pierwszy wtorek lipca Święto Niepodległości Stanów Zjednoczonych. Z tego powodu sekr. fin. Jerry Serak nie będzie w sali posiedzeń o 8 wiecz. celem odbierania podatków od członków. Jednak we wtorek, 1 sierpnia, będzie on obecny o 8 wiecz. w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave., celem odbierania od członków opłaty za ubezpieczenie w ZNP.

Regularne posiedzenie Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie się we wtorek, 5 września, o 8 wiecz., w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave. — Stanisław Bogobowicz, prezes.

Legal Services

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczornymi. Telefonować 9 Rano do 5-jej Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0903

"Up! Up With People" Dynamiczny Zespół Młodzieżowy



Już 4 lipca Chicago będzie gościł jeden z czterech zespołów organizacji "Up with People," powstałej w latach 60-tych i zrzeszającej młodych ludzi wszystkich kontynentów zainteresowanych muzyką, tańcem i śpiewem. Jest to zespół międzynarodowy, podróżujący przez wszystkie kraje, bez względu na ich ustrój polityczny, prezentując dynamiczny program przeplatany muzyką i tańcem.

Motto tego zespołu widnieje w 16 językach na broszurze informacyjnej. Porównajmy wersję polską i angielską:

1.
Góra, górą ludzie!
Spotkasz ich dokoła
Góra, górą ludzie!
Nie znajdziesz lepszych zgola.
Gdyby tak więcej ludzi
Trzymało się z sobą na świecie,
Byłoby mniej kłopotów,
Każdy nam byłby przyjacielem

2.
Up! up, with people!
You meet'em wherever you go.
Up! up with people!
They're the best kind of folks
If more people were for people
All people ev'rywhere,
There'd be a lot less people to worry about,
And a lot more people who care

Wśród członków tego zespołu znajduje się jeden Polak. Jest nim Paweł Kepiński. Podróżuje z zespołem już prawie rok. Poznali się dwa lata temu w czasie pobytu "Up with people" w Polsce.

Do zespołu przyjmowani są młodzi ludzie w wieku 18 do 25 lat, szczególnie ci, którzy specjalizują się w piosence i tańcu, w pracy teatralnej. W czasie przebywania w zespole mogą oni uzupełniać swe wykształcenie, zdobywając kredyty na uczelniach kraju w którym przebywają.

Członkowie zespołu w czasie swych podróży zdobywają też doświadczenia życiowe. Zasadą jest, aby znaleźli oni mieszkanie u prywatnych rodzin.

Podobnie będzie w czasie pobytu zespołu w Chicago. Potrzebne będzie lokum dla około 40 osób na trzy dni

Revolucja Podatków Może Rozszerzyć Sie Na Inne Stany

Washington. (UPI) — Howard Jarvis, który jest inicjatorem zataczającej coraz szersze kręgi rewolucji podatkowej, twierdzi, że rebelia podatników, którzy niedawno odnieśli zwycięstwo w zachodnim stanie nad Pacyfikiem, nie ograniczy się do jednego tylko stanu, lecz przeniesie się także do stanów położonych na wschód od Kalifornii. Co więcej: w samej Kalifornii — nie ograniczy się do poziomu podatków płaconych na szczeblu stanowym, lecz może zawładnąć również dobrze i o podatki federalne.

Liczący lat 76 emerytowany handlowiec, złożył obietnicę, stwierdzając, iż uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, by "rewolucja podatkowa" rozprzestrzeniła się na cały kraj.

Jarvis wziął w niedzielę udział w programie telewizyjnym "Meet the Press".

Pomimo tego, iż poprawka do konstytucji stanu Kalifornia — przegłosowana niedawno wskutek zabiegów grupy podatników kierowanej przez Jarvis'a — przyczyniła się do obniżenia wpływów uzyskanych z podatków stanowych o 7 miliardów dol. rocznie, to Jarvis nie wyjaśnił jednak, skąd lokalne zarządy mają wydestak fundusze na sfinansowanie szkół, wydziałów policji, straży ogniowej, itd. Jarvis zamierza odbyć w najbliższym czasie spotkania z przedstawicielami Kongresu. "Mam pewne pomysły, które zamierzam im przekazać", stwierdził Jarvis, nie zagłębiając się w szczegóły.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

tj. od 3 lipca do 6 lipca. Chętni, którzy chcieliby przyjąć młodego studenta na mieszkanie i zapewnić mu śniadanie, mogą kontaktować się z lokalnym biurem zespołu telefonując do Marka Brown, 982-4577 albo 982-4578.

W swym repertuarze zespół posiada pieśni i tańce różnych krajów, muzykę klasyczną i nowoczesną. W swym koncercie 4 lipca będą tańczyć i śpiewać po polsku. Będzie to piosenka z repertuaru Partii — "Mamy tylko siebie" i taniec "Z nad Wisły."

Zespół ten odwiedził już 46 krajów Europy i Azji. Był jednym z nielicznych zespołów, które zostały zaproszone na występy do Chin.

We wtorek 20 czerwca wielu mieszkańców Chicago mogło oglądać występy zespołu na placu przed Chicago Tribune.

Koncert "Up, Up with People" odbędzie się 4 lipca w Ravinia Park, o godz. 4 po południu w ramach Ravinia Festival '78.

Zachęcamy Polonię do obejrzenia tego występu.

Z. Modlinski — Kierownikiem Nowej Filii Cragin Federal Savings

Zamieszkały na północno-zachodniej stronie miasta Zygmunt Modlinski, mianowany został kierownikiem nowo-otwartej filii Cragin Federal Savings, 3350 W. Diversey Ave.

Modlinski posiada 6-letnie doświadczenie w zakresie bankowości. Przez pięć lat pracował w Liberty Savings & Loan. Z Cragin Federal związany jest od marca 1977 r.

Modlinski jest absolwentem szkoły średniej Prosser High. Po ukończeniu szkoły średniej, uczęszczał na liczne kursy w dziedzinie bankowości oraz do Northeastern Illinois University.

John i Ed Radek Przedstawicielami Firmy Ready Metal Manufacturing Co.

Pracownicy firmy Ready Metal Manufacturing Co. uhonorowani zostali ostatnio przez inną firmę, Sears, Roebuck and Co. Pracownikom tym wręczono plakietę pamiątkową Sears'a, "Symbol of Excellence" (znak jakości), podczas ceremonii, która odbyła się w siedzibie fabryki Ready Metal.

Plakietą ta przyjeta została — w imieniu całego personelu fabryki — przez Johna i Eda Radek, współzałożycieli Ready Metal.

Bezpłatne Koncerty w Parkach Chicagowskich

Chicagowski Wydział Parków podaje do wiadomości program koncertów, jakie udostępnione będą publiczności bezpłatnie w okresie letnim.

Repertuar tych koncertów obejmują zarówno muzykę klasyczną, jazz oraz utwory popularne i nowoczesne.

Program przewiduje następujące koncerty:

- 5 lipca, godz. 12 w południe w Parku Granta, u zbiegu Madison i Michigan.
- 6 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Archer, 4901 S. Kilbourn av.
- 7 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Abbott-Harlan, 9652 S. Michigan av.
- 7 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Horner, 2741 W. Montrose av.
- 9 lipca, godz. 1 po poł., w Parku Lincoln (zoo), 2200 N. Cannon dr.
- 9 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Lake Meadows, 3113 S. Rhodes ave.
- 11 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Tuley, 501 E. 90-ty Place.
- 12 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Marquett, 6700 S. Kedzie.
- 12 lipca, godz. 7 wiecz., w Parku Piotrowskiego, 4247 W. 31-sza ul.

W sprawie bliższych informacji telefonować pod numer 294-2493.

Spóźnione Brawa Dla Kabaretu "Jamnik"

Przed kilkunastu dniami, w siedzibie Polskiego Związku Akademików, w Lusaka Mission, akademicki Kabaret "Jamnik," zabawił publiczność swoim satyryczno-literackim programem. Znalazła się w nim cięta satyra, stare piosenki, bystry dowcip, żartobliwe śpiewki, trochę poezji polskich klasyków, anegdota, powiedzonka, nieco kpiny i odrobinę sentymentu.

Półtóra-godzinny występ nagrodzony został obfitymi oklaskami wypełnionej po brzegi sali. Szkoda, że nikt nie pomyślał o kwiatach dla zespołu, bo trzeba przyznać, że tym młodym ludziom należą się wyrazy uznania i podziękowania. I to z wielu powodów: za to, że zabawili nas wyśmienicie, że miło zakończyli rok akademicki, że zachęcili wielu z nas do udziału w wieczorze, a przede wszystkim za wkład czasu i wysiłku w zrealizowanie kabaretowego programu.

"Występem "Jamnika" udowodnili, że nie brak wśród młodego pokolenia polskich imigrantów ludzi o wspaniałych pomysłach i talentach artystycznych. Należy życzyć zespołowi Kabaretu nie gasnącego zapału i mocnego przekonania o potrzebie kabaretowej rozrywki na chicagowskim gruncie.

W Kabarecie wzięło udział 10 osób. Raz jeszcze brawa dla: Małgorzaty Pyrek-Ejsmont — za inicjatywę i organizację, Henrykowi Wawrzyszewskiemu — za opracowanie muzyczne, Andrzejowi Markiewiczowi — za teksty piosenek.

Gazociąg w Iranie

Poznańskiemu przedsiębiorstwu "Energo-7," który był jednym z wykonawców gazociągu orenburskiego, powierzono zostało kolejne zadanie. Będzie nim udział w budowie największego w Iranie gazociągu o długości 1,400 km od Zatoki Perskiej do granicy Związku Sowieckiego. Wraz z "Energo-7" do realizacji tej inwestycji przystąpią przedsiębiorstwa sowieckie i włoskie.

Specjaliści z Poznania zrealizują, wszystkie roboty związane z układaniem przewodów gazowych, natomiast prace ziemne wykonają: francuska firma "Spic-Capag" i irańska "Ira," z którymi "Energo-7" utworzył spółkę. Irański gaz, którego odbiorcami będzie kilka krajów Europy zachodniej, popłynie m. in. gazociągiem orenburskim przez ZSRR.

Recital Śpiewaczy Daniela w Ferarra Manor — 9 Lipca

Nazwisko popularnego polskiego piosenkarza, Daniela, znane jest dobrze w środowisku polskim. Tym ra-



Daniel

zem Daniel wystąpi z recitalem, przeznaczonym głównie dla publiczności amerykańskiej.

Galowy koncert młodego polskiego piosenkarza odbędzie się z towarzyszeniem 22-osobowej orkiestry złożonej z najlepszych muzyków chicagowskich, w niedzielę, 9 lipca w wykwintnej sali Ferarra Manor, 5609 W. North Avenue.

W programie, który poprowadzi Mario Conti, wystąpi również znany komik amerykański, Billi Falbo. Na

senek i wierszy, Krzysztofowi Nowackiemu — za konferansjerkę, Barbarze Domańskiej — za wdzięczny śpiew, Zdzisławowi Zaniewskiemu — za niezrównane monologi, Grażynie Roszak — za dobrą wokalistykę, Andrzejowi Szymulańskiemu — za wyśmienitą satyrę, Małgorzacie Nowackiej — za subtelne recytacje i Leszkowi Ejsmontowi — za zapalę owianego udział i dekoracje, a dla całego zespołu — za przygotowanie dekoracji i wprowadzenie nastroju.

Należy wyrazić nadzieję, iż nowy program "Jamnika" zobaczymy w jesieni.

K. S.

Komunikat Stow. Matek Pol. - Am. Weteranów

Nasza zabawa roczna odbędzie się w niedzielę, 27 sierpnia br., w gościnnych progach Domu Okręgu 1-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood Ul., o 1:30 po południu. Otrzymaliśmy kilka ładnych fantów, które będą losowane w dzień zabawy. Kartki losowe po \$2.00, będzie już można nabyć na posiedzeniu.

Wycieczki

16 lipca br. — do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. Cena za przejazd autobusem \$3.50.

30 lipca br. — jubileuszowa wycieczka do Polskich Ojców Karmelitów Bosych, w Munster, Ind. Po raz 25-ty jesteśmy gośćmi u Ojców Karmelitów. Koszt przejazdu i 2 posiłków w klasztorze — \$11 od osoby.

6 sierpnia br. — wycieczka do Polskich Ojców Saletynów, w Twin Lakes, Wis. Koszt przejazdu i 2 posiłków w klasztorze — \$11 od osoby.

Zbiórka na Milwaukee i Central Park Ave. i na Armitage i Leavitt o 8:30 rano. Nie przyjmujemy rezerwacji; bilety muszą być zapłacone najpóźniej do 4 lipca br. Na razie staramy się, aby mieć tylko jeden autobus. Upewniamy prosimy, kto chce jechać na powyższe wycieczki, niech się zgłasza po bilety do przeski Jadwigi Gackowskiej, dzwoniąc: HU 6-5812 lub do kierowniczkę wycieczki, Heleny M. Stermińskiej: 276-5891.

Mamy zaproszenie na występ Bobby Vinton; bliższe dane na posiedzeniu. — Helena Stermińska, korespondentka.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE. Bo każda staranna gospośka pamięta, że POLSKIE CIASTA. Nie tylko na święta! A więc Gospośki z farmy czy też z miasta



KUP W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ JAK PIEC CIASTA Cena \$ 1.00 oraz 35 centów na przesyłkę pocztową

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Skuteczność Filibusterki

Administracja rządowa zabiega, jak dotąd bezskutecznie, o przeprowadzenie w Senacie projektu ustawy Humphrey-Hawkins o "pełnym zatrudnieniu". Jest to projekt oparty raczej o pobożne życzenia, mający zaspokoić żądania zorganizowanego świata pracy, a nie o realne możliwości kraju. Jakże bowiem można oczekiwać, że nastąpi "pełne zatrudnienie", skoro w życiu gospodarczo-społecznym działają najrozmaitsze siły, które nie mogą być ujęte żadnymi teoretycznymi założeniami o utworzeniu jeszcze jednej biurokratycznej maszyny? A właśnie założeniem projektu ustawy jest stworzenie maszyny dla administracji rządowej i Kongresu, która wyznaczałaby corocznie cele w zakresie bezrobocia, inflacji i innych ekonomicznych czynników, oddziałujących na stan zatrudnienia.

Izba Reprezentantów dość lekkomyślnie uchwaliła już podobny projekt, ale oponenti w Senacie sięgnęli po skuteczny środek blokowania projektu, a mianowicie po filibusterkę. Zwolennicy projektu ustawy podejmowali już sześć razy próby zakończenia filibusterki, ale nie uzyskali 60 głosów. Silny blok przeciwników ustawy potrafił więc już sześć razy obalić wnioski o zakończeniu filibusterki.

Senat jest obecnie w tej sprawie terenem różnych zagrań parlamentarnych. Przywódca demokratów, sen. Robert F. Byrd przyznał, że nie powiodło się mu zdobycie potrzebnej dla zakończenia filibusterki liczby 60 głosów. Aby więc utrzymać projekt ustawy na agendzie Senatu, demokratyczni przywódcy skłonni są pójść na pewne ustępstwa, gdyż aby zdobyć dodatkowe dwa głosy muszą za nie "zapłacić"

Lęk Przed Terroryzmem

W Białym Domu, Kongresie i agencjach federalnych mających związek z bezpieczeństwem kraju wzrasta lęk przed terroryzmem. Udziela się on także władzom stanowym i lokalnym. Jest to lęk uzasadniony. Władze przyznają, że nie są w stanie zabezpieczyć kraju przed terroryzmem, ponieważ mają skrepowane ręce ostatnimi prawami przeciw podsłuchom i obserwowaniu osób podejrzanych.

Według miarodajnych źródeł FBI za zgodą sądów obserwuje 12 organizacji i 62 osoby. Jest to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb. Nikt nie wątpi, że państwa komunistyczne mają znacznie więcej niż 62 agentów w Stanach Zjednoczonych, a liczba obywateli — fanatycznych wyznawców różnych doktryn rewolucyjnych i gotowych do sabotażu lub morderstw, jest na pewno duża. Uchwały Kongresu i opinie sędziów zabraniają policji i FBI śledzenia osób nie posiadających kryminalnej przeszłości. Podejrzenie, że ktoś należy do organizacji wyrotkowej, dążącej za pomocą terroru do obalenia amerykańskiego systemu rządów, nie wystarczy do śledzenia jego ruchów i kontaktów.

FBI i lokalna policja nie mają informacji i fotografii międzynarodowych terrorystów, oraz agentów obcych państw, przybywających do Stanów na pobyt czasowy lub stały. CIA,

posiadająca wiele danych na temat międzynarodowego terroryzmu, niechętnie dzieli się wiadomościami. Poza tym uzyskanie od CIA informacji jest procesem długotrwałym, ponieważ trzeba uzyskać zgodę biurokratów na kilku szczeblach w hierarchii Departamentu Sprawiedliwości.

Terror we Włoszech, szczególnie zamordowanie b. premiera A. Moro, wywołał otręźwienie w Washingtonie. W Kongresie znajduje się kilka projektów ustaw "Antyterrorystycznych". Do najważniejszych należy projekt znajdujący się w Senacie (S-2525) rozszerzający zakres uprawnień FBI do penetrowania organizacji wyrotkowych i śledzenia podejrzanych o związki z terrorystami. Projekt został wniesiony niedawno i znajduje się na forum Senatu prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku. Natomiast szanse przejścia w tym roku ma projekt sen. A. Ribicoff, zobowiązujący sekr. transportacji do publikowania listy lotnisk "niebezpiecznych". Przeciw projektowi opowiadają się prezydent Carter i wyżsi urzędnicy Departamentu Stanu, którzy obawiają się, że jego uchwalenie wywoła burzę protestów za granicą.

Wnoszenie projektów ustaw zwróconych przeciw terroryzmowi świadczy, że Ameryka zaczyna wchodzić na właściwą drogę.

Puste Łóżka w Szpitalach

Sprawa stałego wzrostu kosztów pobytu chorych w szpitalach niepokoi wszystkie czynniki, zajmujące się opieką zdrowia, nie mówiąc już oczywiście o zainteresowanych pacjentach. I dlatego trzeba zwrócić uwagę na propozycje, jakie wysunął prezes wielkiej kompanii ubezpieczeniowej Blue Cross-Blue Shield, Walter McNerney, który uważa, że szpitale powinny zmniejszać ilość pustych łóżek. Personel szpitalny musi bowiem zajmować się utrzymaniem w należytym stanie i tych pustych łóżek, a więc te koszty operacyjne ponoszone są przez pacjentów. Ocenia się, że na ponad milion łóżek w amerykańskich szpitalach ponad 250,000 jest pustych.

Oczywiście szpitale poniosły poważne koszty pobudowania tych łóżek, a więc gdyby je likwidowały, straty byłyby podwójne: z racji braku pacjentów i z racji konieczności spłacania zobowiązań finansowych za budowę łóżek. Toteż Blue Cross-Blue Shield skłonny jest likwidować zadłużenia szpitali z tytułu budowy nadmiernej ilości łóżek, jeśli szpitale będą współpracować w akcji likwidowania tych łóżek.

Ekonomiści zajmujący się kosztami szpitalnymi są zdania, że każde puste łóżko kosztuje szpital \$20,000 rocznie. Zlikwidowanie więc 200,000 pustych łóżek przyniosłoby szpitalom zmniejszenie wydatków budżetowych

o \$4 biliony. Oblicza się, że właśnie utrzymanie przez szpitale nadmiaru pustych łóżek jest główną przyczyną podrożeń pobytu pacjentów w szpitalach do niezwykle wysokiej sumy, bo przeciętnie \$181 dziennie.

Oczywiście, że szpitale muszą utrzymywać w pogotowiu pewną ilość pustych łóżek na wypadek epidemii czy też nieszczęść, jak też zgodnie z lokalnymi potrzebami, które uzależnione są od regionu czy sezonu roku. Ale zdaniem fachowców łóżka w pogotowiu na takie właśnie nieprzewidziane potrzeby powinny być jedynie drobnym fragmentem, gdy tymczasem pustych łóżek jest co najmniej 200,000.

To i Owo

Najstarszym praktykującym dentystą jest mieszkająca w Monachium Elisabeth Heck. Nie brak jej nadal pacjentów, choć liczy już 91 "wiosen". Mimo tak zaawansowanego wieku wspina się codziennie po 82 stopniach do swego mieszkania.

Najpłodniejszą kobietą w Niemczech jest 43-letnia mieszkanka Illertissen, która powiła między 1953 a 1978 aż siedemnaście dzieci. Wszystkie bez wyjątku żyją i częściowo już mają własne dzieci. W kwietniu br. powiła córkę — po 5-letniej przerwie.

WNI publikujemy
PISZA:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Ostrzeżenie
w Interesie Polonii

NOWY DZIENNIK. — Nasze wydawnictwo od blisko ośmiu lat opowiada się za wymianą kulturalną między Stanami Zjednoczonymi a Polską, za udzielaniem Polsce pomocy ekonomicznej, współpracą handlową, wymianą idei i ludzi i turystyką do Polski.

Uważamy, że naród polski, mimo ustroju i władz wyłonionych nie z wolnych wyborów, nie może być odcięty od niekomunistycznego świata i że jego związki z Zachodem nie tylko mogą poprawić jego byt materialny, ale również przyczynić się do podniesienia ducha przetrwania obecnego okresu historii, utrzymania nadziei i przekonania, że nie żyje w izolacji i nie jest zapomniany.

Wyrażamy przekonanie, że większość milionowych mas Polonii amerykańskiej utożsamia swoją postawę w odniesieniu do narodu polskiego z tym credo, z tą postawą i wiarą, jaka ożywia nasze wydawnictwo.

Powstałe jednak pytanie, oparte na wielu latach doświadczeń, czy druga strona, która sprawuje władzę w Warszawie, nie przyjmuje tej postawy Polonii jako normalną, i że w zamian nic nie przysługuje Polonii, nie się jej nie należy?

Na pozór może sprawa wygląda inaczej. Towarzystwo Polonia, które oczywiście jest instrumentem działania rządu, wydaje się zabiegać o względy Polonii, robi w jej stronę ukłony, szuka jednostek, grup i organizacji chętnych do współpracy.

Niewątpliwie na jej wniosek władze i partia poszły tak daleko, że otworzono możliwości preferencyjnego traktowania w Polsce polonijnych inicjatyw handlowych, inwestycyjnych i zakładania nawet małych przedsiębiorstw polonijnych, co ma przyczynić się do poprawy stanu polskiej gospodarki.

Praktyka ostatnich kilku, czy kilkunastoletnich doświadczeń wskazuje, że są to pozory. Zakładając nawet, że zamierzenia Tow. Polonia są szlachne, albowiem w jej interesie istnieje chęć ułożenia współpracy z Polonią, nie znajdujemy odpowiedzi na dręczące Polonię od lat pytanie, dlaczego praktyka wykonywania i realizowania dekretów rządowych jest powolna, nieefektywna i równocześnie tak bardzo dyskryminacyjna.

Zbrane przez nas w okresie kilku lat informacje w tym właśnie zakresie wydawały się nam trudne do zrozumienia i dlatego nie zabieraliśmy głosu, nie manifestowaliśmy naszego stanowiska i nie przekazywaliśmy Polonii naszych obaw. Ale sytuacja doszła do takiego stanu, że otwarte postawienie tej dręczącej Polonię sprawy leży w interesie obu stron.

W zakresie spraw wymiany kulturalnej między Stanami Zjednoczonymi a Polską nigdy nie rozumieliśmy, dlaczego instytucje polonijne i ich kierownicy mają być w dyspozycji polskich konsulatów w Stanach Zjednoczonych, Towarzystwa Polonia i w ostatecznym rozrachunku — Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W Polsce na szczeblu władz wykonawczych nigdy nie dojrzała świadomość, że uzależnienie tych instytucji i ich władz zwierzchnich i organów kierowniczych od administracyjnych i partyjno-politycznych organów w Polsce — stawia te instytucje i osoby nimi kierujące pod pręgierzem opinii publicznej Polonii, i że stan ten stwarza warunki do polaryzacji między Polską a Polonią. Zapomina się poza tym, że żyjemy w świecie podzielonym ideologicznie, politycznie i militarnie.

Jesteśmy przekonani, że wymiana kulturalna między Polską a Stanami Zjednoczonymi jest potrzebna i konieczna. Natomiast, równocześnie wyznajemy zasadę, że wymiana ta nie może odbywać się na zasadzie jednostronnego dyktanda. Kierującą tą wymianą w Ameryce instytucje i osoby nie mogą być stawiane w pozycji mężów zaufania administracyjno-partyjnego aparatu w Polsce, ale muszą przede wszystkim posiadać pełne zaufanie i poparcie Polonii. Utożsamienie tych instytucji i osób wyłącznie z kierowniczym aparatem w Polsce źle służy zarówno Polsce, jak i Polonii.

Temat ten sam w sobie wymagałby dłuższej dyskusji, ilustrowanej przykładami. Na razie ograniczamy się do

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

Wojciech Wasiutyński

Kryzys Poczty

Po raz czwarty w tym dziesięcioleciu podniesiono w Stanach Zjednoczonych taryfę pocztową. Co gorsza, poczta wypuściła serię znaczków bez cyfry, tylko z literą A, co zdaje się zapowiadać dalsze, i może szybko wprowadzane, podwyżki. Wszyscy skarżą się na złe funkcjonowanie poczty. Przeszło dwie trzecie wszystkich paczek w Ameryce dostarcza parę wielkich firm prywatnych. Poczta wysyła się już tylko listy, czasopisma i reklamy, reklamy, reklamy.

Kto niezadowolony z poczty amerykańskiej, powinien zapoznać się praktycznie z działaniem poczty włoskiej, wtedy dopiero zrozumie, co to jest naprawdę źle działająca poczta.

Bo kryzys poczty jest światowy. W większości krajów Ameryki Południowej są dwa rodzaje poczty. Jeden dla ubogich, z umiarkowaną opłatą i bez żadnej gwarancji czy dojazdu i kiedy, a drugi dla tych, co gotowi zapłacić parę dolarów za pewność szybkiego doręczenia listu. W Argentynie wielkie firmy wynajmują urzędowego listonosza, który poświęca się wyłącznie roznieśnieniu ich korespondencji gdzie trzeba, jak za mojego dzieciństwa warszawscy posłańcy w czerwonych czapkach.

W dawnych czasach były dwa kraje, gdzie poczta działała znakomicie: Niemcy i Anglia. Poczta niemiecka działa nadal starannie, ale stała się b. powolna.

Deterioracja

W Anglii list wrzucony na prowincji w piątek wieczór dochodzi do adresata we wtorek następnego tygodnia.

Prof. Stanisław Stroński zawsze powtarzał z uznaniem, że list wrzucony przed szóstą wieczór w Londynie z całą pewnością będzie doręczony najazutrz w miejsce pierwszą pocztą (roznożono wtedy trzy razy dziennie).

Kiedy wyładowałem po raz pierwszy w Wielkiej Brytanii w czasie drugiej wojny światowej, był właśnie wielki skandal. Na jakimś polskim obchodzie obok przedstawicieli rządu brytyjskiego był także Wysoki Komisarz Irlandii (Malone?). Ten podpisał sobie i wygłosił wielką mowę antybrytyjską. Szczególnie wydrwiwał "tuppenny stam culture". Anglicy dumni byli z tego, że całą kulę ziemską otoczył siecią pocztową brytyjską, po której można było wszędzie posłać list za dwa peny. To znaczy poniżej dzisiejszego jednego pensa.

Depersonalizacja

Kiedy byłem dzieckiem, listonosz z torbą chodził po piętrach wszystkich klatek schodowych i oddawał pocztę, roznożąc ją przez pierwsze pół dnia.

Inny roznoził przekazy pieniężne, i ten, pamiętam, był garbaty. Dziś pocztarce towarowymi windami rozwożą całe wory, przeważnie druków. Poczta została umasowiona i zdepersonalizowana.

Kto dziś oczekuje z drżeniem listu od ukochanej? Ukochana telefonuje,

Polityczne Porachunki w Jugosławii

(KW) — Mileta Perowicz, wybitny członek Jugosłowiańskiej Ligi Komunistów, został skazany na 20 lat ciężkiego więzienia. Przewód i rozprawa były tajne, podobnie jak w innych procesach "komformistów."

Pikanteri procesowi Perowicza dodał fakt, iż mieszkał on w Szwajcarii. Przedtem, od 1956 r. stałe przebywał za granicą. Przede wszystkim w Kijowie, gdzie mieścił się do dziś główny ośrodek jugosłowiańskich "kominternistów" czyli zdecydowanych wykonawców sowieckich rozkazów. Jeszcze za Chruszczowa Perowicz był przewidziany przez Moskwę na sowieckiego wielkorządcę w chwili zejścia Tity ze świata. Po wyjeździe z kraju na parę godzin przed wizytą jugosłowiańskiej bezpieki w jego mieszkaniu w Belgradzie, Perowicz podróżował po wszystkich krajach satelickich z Albanią włącznie, jako przedstawiciel "ortodoksyjnych" elementów w Jugosławii. W 1972 i 1973 roku założył w Paryżu tajny ośrodek terrorystyczny swojego ruchu.

Istniały tam już dwa inne: chorwacki, składający się z dawnych bojowców "Ustaszki" i titowska bezpieka. Prowadziły one i prowadzą między sobą nieubłagana wojnę, ale wyłącznie pomiędzy sobą.

W ub. roku Moskwa zdecydowała, iż Tito długo nie pociągnie i Perowicz zamieszkał na stałe w Szwajcarii, skąd było mu bardzo blisko do domu. I stamtąd prowadził robotę dywersyjną. Polegała ona na przygotowywaniu raczej, aniżeli na zamachach. Agenci Perowicza wykradali broń i amunicję z arsenałów, zakładali komórki w wojsku i w "Obronie Te-

nawet z Australii. Na święta i uroczyny posyła się karty z drukowanym tekstem.

Kryzys poczty zaczął się od kryzysu telegrafu. Niegdyś dzwonek do drzwi i słowo: "telegram" budziły wstrząs a nawet panikę. Teraz odzywa się zwyczajnie telefon i panienka (co za starożytno wyrażenie, nie ma panienek; Dziewczyna) czyta przesłane z daleka, ważne czy błahe. Jak telefon, tańszy telefon jeśli z daleka. Już nawet nie podaje się adresów. Telegram dyktuje się przez telefon i po nazwisku adresata podaje kilkanaście cyfr. Pierwsza oznaczają kraj, ostatnie mieszkanie.

Mieszkańcy telegramów wysyła się nieporównanie mniej, bo proście załatwić wszystko telefonem. Wojna francusko-niemiecka r. 1870 wybuchła z powodu depezy z Ems spowodowanej przez Bismarcka. W naszych czasach Wilhelm I połączyłby się "gorącą linią" z Napoleonem III i może nie byłoby Sedanu, Hohenzollernowie panowałiby w Berlinie a Bonapartowie w Paryżu.

Dezaktualizacja

Równocześnie ze zmierzchem telegrafu nastąpił zalew poczty drukami handlowymi. Poczta opiera swój byt na masowym nadawcy biznesowym. Korespondencja w ścisłym tego słowa znaczeniu jest już dla niej tylko marginesem.

Technika poczty jest wciąż bardzo zacofana. Wprowadzono Zip Code, który jest tylko rozwinięciem starego systemu szlaków pocztowych, ale istotne sortowanie robi człowiek.

Włosi chcieli coś tu zmienić i wprowadzili standaryzowane koperty, ale ta próba załamała się całkowicie. Dopóki przyjmują się koperty różnych krajów i wielkości, adresowane różnym charakterem pisma albo maszyną, nie ma mowy o usprawnieniu. A poczta pneumatyczna paryska, po stu latach istnienia, bije rekordy szybkości doręczenia.

Podobno nie ma kryzysu poczty w Sowietach. Opłata pocztowa niepodnoszona od czasów Stalina. Poczciarze pracują do 12 godzin na dobę i płatni są połowę tego co robotnicy fabryczni. Jak się domyślicie, nie strajkują mimo to. Poczta nie jest zawałona drukami handlowymi.

Rozwożona jest z godnością, jak w czasach carskich, choć już nie kofmi. Doręczenie listu w obiegu miejskim w Moskwie trwa do 10 dni.

List wysłany ze stolicy jednej republiki związkowej do stolicy drugiej, zasadniczo powinien dojść w tym samym tygodniu, ale względy obiektywne wywołują znaczne opóźnienia.

Wprowadzono Zip Code, ale jedyna automatyczna sortowania w całym Związku znajduje się na Dworcu kazańskim, w Moskwie. A telefonów brak.

Dziennik Polski (Londyn)

rytorialnej," szmuglowali antytitości "bibule" do kraju. Były to plotki jakby Tito był naprawdę a) starą kobietą, b) cudzoziemcem (Polakiem?), c) agentem CIA, d) megalomaniem i "komitadzi" — czyli tradycyjnym, bałkańskim hersztem bandytów.

Tymczasem okazało się, iż Tito nie zamierza umierać; poza tym jugosłowiańskiej bezpieki nie było wiadomym, iż ze Szwajcarii do Jugosławii jest równie blisko co odwrotnie. I pewnego wieczora przed willą Petrowicza zajeżdża wielka limuzyna z 4 "nieznymi" sprawcami, którzy poprosili go, żeby im towarzyszył. Następnego dnia był w więzieniu na terenie Jugosławii. Reszta jest znana.

Sygnały z Moskwy

Z Moskwy dochodzą sygnały, że mimo ochłodzenia stosunków amerykańsko-sowieckich, Breżniew pragnie posuwać naprzód rokowania o ograniczeniu zbrojeń. Potwierdzeniem mają być nowe "pojedyncze" propozycje Breżniewa w sprawie obopólnego zmniejszenia sił zbrojnych w Europie.

Strauss Ustąpi

W Washingtonie panuje przekonanie, że szef walki z inflacją i główny negocjator handlowy Robert Strauss ustąpi z obywatelskiego stanowiska w przyszłym roku, by objąć stanowisko przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego Ponownego Wyboru prez. Cartera. Strauss był poprzednio przewodniczącym Krajowego Komitetu Centralnego Partii Demokratycznej.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ARGENTYŃSKA PRASA CHWALI ZBIGNIEWA BOŃKĘ

W prasie argentyńskiej oprócz zrominalych głosów zachwytu nad ekipą gospodarzy znaleźć można wiele wyrazów uznania dla polskich piłkarzy. Według "La Opinión" pokonanie Polaków właściwie toruje już Argentynie drogę do medalu.



GRZEGORZ LATO, występujący w reprezentacji Polski na Mistrzostwach Świata w Argentynie w karykaturze Edwarda Alaszewskiego.

Diennik ten podkreśla, że kontrataki Polaków utrudniały ofensywę Argentyńczyków. Tym bardziej więc zwycięstwo zasługuje na podkreślenie. Fillol, zdaniem "La Opinión", był jednym z bohaterów spotkania, gdyż wielokrotnie bronił ostre strzały Polaków. Gazeta chwali w polskim zespole Deynę, Bońkę i Latę. Dzięki nim polska drużyna narzuciła od początku meczu ostre tempo, którego zespół Argentyny w pierwszej fazie meczu nie wytrzymał. I później zresztą, pisze "La Opinión", gospodarze nigdy nie zdobyli dominacji na boisku.

"El Clarin" przynosi szereg relacji i komentarzy o meczu w Rosario, pisząc w jednym z nich m.in., że na początku meczu "wszystkich niespodziewanie zaskoczył Polak z nr 18 na plecach, Zbigniew Boniek, który przypominał Tarzana. Wszystkich wyprzedzał, wszystkich ogrywał, wszystkim odbierał piłkę, nie było sposobu, aby go powstrzymać...". Prócz niego Deyna, Szarmach i Lato nieustannie atakowali bramkę Fillola. Zławsza "wspinał Lato z niezwykłą łatwością przedzierał się aż na koniec boiska". Reprter "El Clarin" pisze: — "Polska niespodziewanie zagrała inaczej, niż się spodziewaliśmy. Tym razem odstąpiła od swego tradycyjnego stylu europejskiego, nie tylko pilnowała pola bramkowego Argentyny, ale także rozwijała akcje na całym boisku... Piłka stała znajdowała się w zasięgu Deyny, Lato wciąż dążył do ataku, wykorzystując swą szybkość i zręczność. Na dodatek dwa następujące szybko jeden po drugim, niespodziewane rajdy Bońki...". Ten sam sprawozdawca, chwalać Polaków, jednocześnie stwierdza, że Argentyńczycy popełniali liczne błędy, dodając jednak, iż w sumie gospodarze byli lepsi... z czym my nie możemy się zgodzić.

"El Clarin" stawia cenzurki poszczególnym piłkarzom. W ekipie Argentyny najwyżej (na 9 pkt.) oceniono Fillola, Kempesa na 8 pkt., a Bertonego na 7 pkt. W zespole polski wspomniana gazeta najwyżej oceniła Bońkę i Latę (oba po 7 pkt.), nikomu nie dając 6 pkt. Większość zespołu otrzymała 5, a Tomaszewski, Zmunda i Kasperczak tylko po 4 pkt. Autor cenzurek wyraża jednocześnie pogląd, że chociaż bohaterowie sprzed 4 lat: Deyna, Lato i Szarmach zachowują swe dawne walory wybitnych piłkarzy, ich kondycja nie pozwala im już na bardziej skuteczną grę.

"La Nacion" krytykuje sędziego za to, że nie podyktował karnego za wyrażone sfaulowanie Deyny i w ogóle słabe prowadzenie meczu.

Słynny ongiś piłkarz di Stefano w komentarzu na łamach "El Clarin" pisze, — że polska drużyna wzbudziła podziw swą grą.

AGENCJE KOMENTUJĄ

AFP (Francja)

Agencja AFP podkreśla, że zwycięstwo Polaków było pewne i bezproblemowe. "Polacy górowali pod względem warunków fizycznych, spokojnie stopując ataki ruchliwych i szybkich napastników meksykańskich. Dobra gra Lato i Bońka dała jednak efekt

dopiero na trzy minuty przed zakończeniem pierwszej połowy, kiedy to Polacy objęli prowadzenie.

Po przerwie nie mający już nic do stracenia Meksykanie, zaatakowali z pasją i uzyskali wyrównanie. Stracona bramka nie speszzyła Polaków, którzy ze stoickim spokojem realizowali swój plan. Przez ostatnie 15 minut, kiedy Polacy mieli już zapewnione zwycięstwo po strzałach Deyny i Bońki, Meksykanie nie istnie-li praktycznie na boisku".

Agencja podkreśla jednak, że obie drużyny, które uzyskały awans z grupy II a więc Polska i Niemcy Zachodnie, zagrały w eliminacjach na niepełnych obrotach, starając się zapewnić sobie awans jak najmniej-szym nakładem sił.

Reuter (Anglia)

Drużyna Polski zapewniła sobie wprawdzie awans po zwycięstwie nad Meksykiem, ale nie jest to już ta sama drużyna, która przed czterema laty była autorem wielkich niespodzianek. Oczywiście trudno jest grać w charakterze faworyta, o czym przekonali się najlepiej reprezentanci Niemiec Zachodnich, ale po tak rutynowanej drużynie jak Polska można się było spodziewać czegoś więcej".

HANS KRANKL W BARCELONIE?

Prawdopodobnie dojdzie do jednego z najbardziej spektakularnych transferów obecnych mistrzostw świata. Znamioty napastnik austriacki, — Hans Krankl trafi przypuszczalnie do klubu FC Barcelona, w którym do końca ubiegłego sezonu grał Johan Cruyff. Według dotychczas nie potwierdzonych informacji klub 25-letniego Krankla, Rapid Wiedeń dąży do podwyższenia zaproponowanej sumy transferowej w wysokości 10 milionów szylingów. Za podpisanie 2-lub 3-letniego kontraktu gracz austriacki również otrzymałby pokązną sumę. Jak Krankl sam stwierdza, do tej pory nie podpisał.

EXODUS HOKEISTÓW PODHALA NOWY TARG

Aż 22 hokeistów mistrzowskiego zespołu Podhala Nowy Targ — poprosiło o zwolnienie, względnie skreślenie z listy członków tak popularnej drużyny Szarotek.

Do Zagłębia Sosnowiec pragnie przejść 9 zawodników, w tym 6 juniorów — członków kadry narodowej. O zwolnienie do GKS Tychy zwróciło się początkowo 5 zawodników, lecz 3 zmieniło w ostatnich dniach zdania i poprosiło o pozwolenie przeniesienia się do górniczego klubu Baildonu Katowice. Ostatecznie do tego klubu wybiera się 5 zawodników.

W podaniach o zmianę barw klubowych przewijają się również nazwy innych klubów: Polonia Bytom, Tarpan Poznań, BKS Bydgoszcz i Pogoń Siedlce. Zarząd Podhala Nowy Targ — jak podaje depesza — wyraża zgodę na zwolnienie tych zawodników, którzy ukończyli wiek juniora, a nie mieszczą się w pierwszej drużynie, a także tych, którzy wybierają się na studia. Nie może się natomiast pogodzić z utratą niemal całego zaplecza, wychowanego w okresie ostatnich 10 lat wielkim trudem i nakładem dużych kosztów. W tej sprawie zarząd klubu zwrócił się o pomoc do władz sportowych.

DWA ZWYCIĘSTWA POLSKICH MŁODYCH BOKSERÓW

W Dublinie rozpoczęły się bokserskie mistrzostwa Europy juniorów. Startuje w nich 124 pięściarzy z 22 krajów, a wśród nich sześciu reprezentantów Polski — Andrzej Danielak, Jerzy Szewczyk, Tadeusz Stępiewski, Zygmunt Gościowski, Mirosław Kuźma i Paweł Kubis. Waga musza jest najsilniej obsadzona kategorią tych mistrzostw. Startuje w niej 14 pięściarzy, a wśród nich Andrzej Danielak, który w swej pierwszej walce zwyciężył 5:0 pięściarza Włoch Cilo de Levala.

W wadze koguciej Jerzy Szewczyk spotkał się z reprezentantem Niemiec Wschodnich Kuzmanem. Polski bokser przegrał tę walkę na punkty 2:3. O jego porażce — jak podaje depesza zdecydowały dwa ostrzeżenia za bicie nasadą rękawicy w drugim starciu. Dobrze spał się Tadeusz Stępiewski (waga lekkopółśrednia). Zwyciężył on boksera Norwegii Landrena, który poddany został przez sekundanta w III starciu.



Pojedynek Roberta Gadochy i zawodnika argentyńskiego o piłkę w meczu Polska — Argentyna rozgrywanym w ramach Mistrzostw Świata w 1974 roku.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Próba Dzielności

Tegoroczny Dzień Zucha — doroczna impreza będąca nagrodą za dzielne "zuchowanie" Gromad Dziewcząt i Chłopców — przy pięknej pogodzie stał się jeszcze jednym sukcesem.

Po Mszy św., odprawionej przez naszego Kapelana ks. Z. Góreckiego, T.J., gromady dziewcząt i chłopców (osobno) bawiły się, śpiewały przygotowywały do zawodów, które wypełniły całe popołudnie.

Kierownikom pracy, tym którzy rozpoczynali organizację pracy zuchowej, przypomniał się rok 1954 i następne lata, kiedy to odbywały się ty pierwsze nasze kolonie. Przybycie na Dzień Zucha drużyny G. Drozdowicz wraz z asystą także z "Sokoła" podkreśliło przyjaźń łączącą obie organizacje.

Zawody — najważniejsza część dnia dla zuchów — prowadziła dz-h T. Terpin wraz z drużyną Wandą Zielińską z pomocą drużynowych i wodzów gromad oraz rodziców. Przy wytaczaniu toru przeszkód i trasy sztafety pomagali pp. Baranek i Fiala.

Tym razem licznie zebrani rodzice dopingowali dzieci. Co chwilę wybuchające okrzyki radości zuchów, oklaski rodziców stworzyły atmosferę dobrych zawodów. Kiedy słońce chyliło się ku zachodowi zasiadli wszyscy przy ognisku-kominku, który prowadził: drużna K. Karecka i druha Andrzej Wojtkowski — sprawnie i żywo. Na początku phm. E. Mokwa, w bardzo krótkiej gawędzie, podkreślił znaczenie znajomości języka polskiego i jego wartość dla gromad.

Przy ognisku dziewczynki i chłopcy prześcigali się w tańcach i piosenkach. Najwięcej emocji jednak wniosły dwa momenty: Konkurs piosenek między gromadami dziewcząt i chłopców, w którym tym razem lepsze okazały się dziewczynki, oraz rozdawanie nagród, bardzo dobrze dobranych przez phm. K. Link Hufcową zychów, i phm. T. Więcka, a zakupionych za pieniądze ofiarowane na ten cel przez Koło byłych Junaków Środkowego Wschodu, którzy stale pamiętają o naszych zuchach.

Komisję sędziowską konkursu stanowili: p. Karecka, hm. E. Link i phm. E. Mokwa.

O wyzwieńcie zuchów i Rodziców zatroszczyli się drużny i panie dz-h. J. Liebersbach, hm. P. Bazylewska, hm. E. Lewandowska, hm. B. Link, I. Mirecka oraz pp. Siemaszko i L. Więcek.

Tym wszystkim zuchy serdecznie dziękują.

Szkoła Harcerska Dziękuję

Na zakończeniu Roku Szkolnego (o czym pisaliśmy w poprzedniej Kronice) zostały złożone na rzecz Szkoły dalsze dary: do już złożonych \$50 — dołożył dz-h L. Kamiński dalsze \$50, oraz drużny z Sokoła: J. Bieleńska \$10, E. Hejna \$10 i G. Drozdowicz \$5.

Wszystkim ofiarodawcom Kierownictwo Szkoły składa serdeczne Bóg Zapłać.

Szop—Prac—Raccoon

Na pewno go znacie, gdyż już nieraz dokuczał wam na obozach, zaglądając do pojemników na odpadki, lub do obozowych spiżarni, przy czym nara-bił tyle hałasu, że cały obóz pobudził.

Z wyglądu jest taki ładny, że chciałoby się poglaskać jego lśniącej puszyste futerko. Tym bardziej, że futerko jest doskonale utrzymane. Szop-prac należy do największych czyściocichów na świecie. Za żadne skarby

nie tknie pożywienia, zanim nie "wypierze" kaską w wodzie i nie wymyje łapek. Na tym kończą się zalety szopa. Dalej są już same wady.

Trudno uwierzyć, że to zwierzę nie większe od lisa, a z całą pewnością od niego chytrzejsze, potrafi w ciągu jednej nocy "objeść" z owoców całą jabłoń lub gruszę. Jeśli nawet nie zje wszystkich owoców — to przynajmniej nadgryzie każdą sztukę... Zresztą szop jada nie tylko owoce. Bardzo lubi ryby i ptasie jaja, nie gardzi młodymi ptakami. W pewnym gospodarstwie szopy wyjadły około 10 tysięcy ryb w ciągu roku.

Ojczyzną szopa-pracza — długość ciała około 75 cm., ogona ok. 25 cm. — jest Ameryka Północna.

Ale szopy dostały się już do Europy zachodniej, a zwłaszcza Niemiec, gdzie zaniepokojone ministerstwo rolnictwa — na skutek skarg rolników — wydało zezwolenie roztawiania siideł i potrzasków. Jako przynętę wkłada się do potrzasku rodzyński...

Ale cóż z tego. Szopy są tak chytre, że potrafią wyciągnąć przynętę i uciec!

Szopa trudno upolować, gdyż biega po drzewach ze zręcznością wiewiórki, dzień przepiesia w dobrze ukrytej dziupli, może nawet na terenie waszego obozu, nad waszym namiotem, a tylko późnym wieczorem i nocą wychodzi na łowy.

A więc jeśli nie chcecie mieć rano pustej spiżarni, na noc zamykajcie ją dobrze na kłódkę, bo prosty zamek dla szopa to bagatelka. Otworzy w sekundę.

Rekordziści

W rozprowadzaniu biletów na Great America rekordzistami z pośród rodziców i przyjaciół zostali: p. Ządło, dz-h J. Toczycki, dz-h E. Duda, p. B. Karcz.

Za pomoc Serdecznie dziękujemy.

Amerykańska Premiera "Emigrantów" Mroźka w Teatrze Goodman

Chicagoński teatr Goodman zapowiada na październik amerykańską premierę sztuki Sławomira Mroźka "Emigranci". Wiadomość tę podał nowy dyrektor artystyczny teatru Gregory Mosher.

Sztuka Mroźka wystawiona będzie na inaugurację sezonu teatru Goodman 2, w William Wrigley Theater, w tzw. Latin School, w dniu 20 października. Następną sztuką, jaka zaprezentowana będzie na tej samej scenie, będzie utwór sceniczny Sama Shepard's pt. "Curse of the Starving Class".

Główna scena teatru Goodman w śródmieściu, zaprezentuje w jesiennym sezonie teatralnym sztukę Charles Dickens'a pt. "Kolęda Bożonarodzeniowa".

W międzyczasie teatr Goodman rozpocznie prace remontowe, jakie przeprowadzone zostaną kosztem \$250,000.

W nadchodzącym sezonie jesien-nym, który rozpocznie się śródmiej-ski w dniu 12 października wystawieniem sztuki Richarda Wright'a pt. "Native Son", zobaczymy także m.in. dramat Ibsena — "Duchy".

Teatr Blackstone zapowiada na luty 1979 premierę sztuki N. C. Hunter'a pt. "Wody Księżyca" ("Waters of the Moon") ze znakomitą aktorką Ingrid Bergman w roli głównej. W chwili obecnej Bergman występuje w tej komedii z dużym powodzeniem w Londynie.

Ostrzeżenie w Interesie Polonii

(Dokończenie ze str. 4-ej)

jego zanotowania. Może ktoś kiedyś pojmie nasze zastrzeżenia i wyciągnie odpowiednie wnioski. A może będziemy zmuszeni do wrócenia do tego tematu, ale już w oparciu o przykłady i ilustracje.

Nie mniej ciernista jest sprawa budowy mostów między Polską a Polonią w dziedzinie spraw inwestycyjnych, handlowych i współpracy ekono-miczno-gospodarczej. Oprócz sentymentów i chęci realizowania celów przez Towarzystwo Polonia, w tym zakresie grają względy ekonomiczno-handlowe. Zadłużenie Polski w świecie sięga 12-15 miliardów dolarów.

Każda więc okazja do wymiany handlowej, inwestycji zagranicznych, importu i eksportu, może dopomagać — jeśli nie do spłaty zadłużenia — to co najmniej do spłacania odsetków.

Rozumiemy te cele i zwrot w kierunku Polonii. Natomiast odrzucamy metody i doraźnie stosowaną praktykę w odniesieniu do polonijnych przedsiębiorców. Na boku pozostawiamy biurokratyczne rokowania i trudności w podpisaniu umów.

Mamy pełną świadomość istniejącego stanu rzeczy i nie chcemy kwestionować kontaktów handlowych, inwestycyjnych i importowo-eksportowych między Polską a polonijnymi przedsiębiorstwami. Natomiast negujemy zasady i praktykę stosowaną przez partyjno-administracyjne organy w Polsce. Wiele przykładów wskazuje na to, że polonijny przedsiębiorca jest używany do realizacji nie tyle celów ekonomicznych, co politycznych.

Początkowo, przy umowach handlowych i inwestycyjnych z polonijnymi przedsiębiorcami mówi się wyłącznie o sprawach ekonomicznych. W miarę jednak zacieśnienia współpracy gospodarczej w oparciu o analizę stanowiska i podatności osoby z szeregu polonijnych oraz korzyści materialnych, jakie partner z Polonii odnosi ze współpracy gospodarczej z Polską — zaczynają grać inne — pozaekonomiczne — czynniki.

I tutaj wkraczają często: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Urząd Bezpieczeństwa, a wreszcie wywiad. Zaczyna się gra na polskich patriotycznych sentymentach: "Pan Polak, Pan kocha kraj swego lub rodziców pochodzenia, Pan ma korzyści ze współpracy z Polską, Pan ma rodzinę w Polsce, Pan powinien, my Pana potrzebujemy..."

I polonijny przedsiębiorca ma do wyboru: albo się zgodzić na te poufne (tylko i wyłącznie "między nami") propozycje, albo wcześniej czy później dowiedzieć się, że, niestety — konsulat w Chicago czy w Nowym Yorku nie może udzielić mu wizy, bo z Warszawy nie nadeszła zgoda, lub że, niestety, agendy jego przedsiębiorstwa importowo - eksportowego czy inwestycyjnego przejęła inna, amerykańska czy amerykańsko-żydowska, amerykańsko-włoska firma, albo że PRL sama otworzyła w USA własną firmę do pokrywania spraw przewidzianych umową.

Takie sytuacje nie powstają wobec przedsiębiorców Amerykanów — angielskiego, irlandzkiego, włoskiego czy żydowskiego pochodzenia. Dotyczą Amerykanów polskiego pochodzenia. Dotyczą czy dotyczyć mogą dziesiątek osób i przedsiębiorstw, znanych i nieznanymi, większych lub mniejszych.

Dlatego należy postawić pytanie: Dokąd zdąży warszawski aparat administracyjny i partyjny? Polonia w pełni zdaje sobie sprawę, w jakiej sytuacji geopolitycznej znajduje się obecnie naród polski. Wie, że został on wepchnięty do Paktu Warszawskiego, podyktowanego niepolakimi interesami. Musi też brać pod uwagę następstwa, także i dla Polonii, z przynależności Polski do tego układu.

Ale Polonia musi zapytać: Czy w każdych warunkach i w każdej dziedzinie, także i dotyczącej spraw kulturalnych, handlowych, gospodarczo-ekonomicznych — zawsze — musi polskimi interesami kierować aparat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i jego organ i tak zwanego bezpieczeństwa?

Ponieważ jest tak, a nie inaczej, Polonia musi być czujna, uświadomiona i poinformowana.

Usterki w Pojazdach

Washington (UPI) — Jak podaje federalna Agencja Ochrony środowiska (Environmental Protection Agency), do tej pory odwołano w tym roku 2.4 miliona samochodów, wyprodukowanych z wadliwym układem wydechowym spalin. Na żądanie władz federalnych ostatnio odwołano 144 tysiące aut japońskiej firmy Datsun.

Roczne Zebranie Klubu Społecznego

Klub Społeczno-Towarzyski — Social Club Get Together — z parafii ŚŚ. Młodzianków, odbędzie swoje 19-te roczne posiedzenie w środę, 5 lipca, w Bungalow Inn Restaurant, 2835 N. Racine Ave., o 9 wieczorem.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla wszystkich. Na posiedzeniu będzie obecny wielki przyjaciel Klubu, Mateusz Bednarz, proboszcz parafii Św. Tekli. Będzie również i szanowny prob. parafii ŚŚ. Młodzianków, ks. Edward Pająk.

Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na to roczne posiedzenie.

Każdy w ramach swoich możliwości powinien postarać się o transportację. Kto nie ma jej — może sam bezpośrednio udać się do restauracji Bungalow Inn lub porozumieć się ze swoimi znajomymi członkami, którzy mają auta, aby skorzystać z ich grzeczności. — Stanisław Czerski, przewodniczący Komitetu Zawiadomeń.

Piąty Prom Pod Banderą PRL

Przedsiębiorstwo Polska Żegluga Bałtycka zakupiło fiński prom "Aallotar." Przechrzczone go na "Rogalin."

Jest trzecim z serii promów "pałacowych" po "Wawelu" i "Wilanowie," a piątym we władaniu Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Jest to największy prom jakim obecnie dysponuje PZB. Obecnie będzie pływał na linii Gdańsk-Ninashamn-Helsinki.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT

LEWANDOWSKI

Stacja WSBC — 1240 KC

Codziennie 7—8:30 rano

2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

"UNCLE" HENRY

CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA

MUZYKA

Sobota

8:00 — 9:00 rano i

1:00 — 2:00 po południu

WTAQ (1300)

Niedziela 8:00 — 9:00 rano

— i —

2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI

SHOW

Stacja WOPA — 1490 KC

Sobota 12:00 — 1:00

Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC

Niedziela 9:30 — 10:30 rano

CHET GULINSKI

dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00

po poł.

WOPA — 1490 KC

5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

od poniedziałku do piątku

włącznie

od 4 do 4:30 po poł.

ADAM

GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 po poł.

do 6-ej wiecz.

W Soboty 4 — 6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA

MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,

Czwartek i Piątek

7 — 7:30 wiecz.

Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy

PELAGIA I BRONISŁAW

MROZOWIE

Izrael Odrzuca Plan Egipski

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

problemu zapewnienia bezpieczeństwa Izraela.

Kairski dziennik "Al Ahran", na wpółoficjalny organ prasowy egipskiego rządu informuje, iż Sadat sugerował żeby wojska egipskie zajęły miejsce izraelskich w Pasie Gazy oraz jordańskie na Zachodnim Brzegu. Wojsko miałoby utrzymać dalszą kontrolę nad sytuacją, żeby nie dopuścić do wypadów palestyńskich na teryen Izraela. Ponieważ Arabowie mieliby stały i bezpośredni kontakt z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, Izrael nie musiałby angażować się w dialog z agresywną frakcją polityczną — pisze kairski dziennik; rządy Izraela konsekwentnie oponowały wobec propozycji prowadzenia negocjacji z udziałem przedstawicieli OWP.

Premier Menachem Begin — za-

przecząc przy okazji pogłoskom o słabym zdrowiu — oświadczył, iż przez następne 5 lat sytuacja na Bl. Wschodzie nie może ulec drastycznym zmianom — jeżeli chodzi o okupowane ziemie arabskie. Wojska izraelskie nadal będą tam obecne, natomiast Palestyńczycy mogą otrzymać pewną autonomię — kontrolowaną oddzielnie przez Izrael.

Obecne stanowisko Izraela wobec egipskiej kontrproponcji wydaje się zamykać drogę do jakiegokolwiek, dalszego porozumienia pomiędzy państwami zaangażowanymi w bliskowschodni konflikt.

Ostatni plan arabski ma być wkrótce zrelacjonowany w detalach w Waszyngtonie. USA są głównym pośrednikiem w próbach wznowienia rokowań Izraela i Egiptu formalnie przerwano w styczniu br.

Bestialska Zbrodnia w Rodezji

nana została przez czarnych żołnierzy rodezyjskich, przebranych za partyzantów. Dodał, iż posiada świadków, którzy mogą tezę tę potwierdzić.

Mogabe powiedział także, iż zarzut wniesiony przez rząd w Salisbury, stanowi próbę odwrócenia uwagi od faktu przekroczenia granicy Mozambiku przez wojska rodezyjskie. Rząd w Salisbury zaprzeczył tym zarzutom.

Zmasakrowane zwłoki trzech mężczyzn, żon ich, dwóch dalszych niewiast oraz ich czworga dzieci, znale-

Siedem Milionów Ludzi Głoduje

Rzym (KW) — W strefie Sahelu 7 mln ludzi przymiera głodem — oświadczył Edouard Saouma, dyrektor generalny FAO. W niektórych krajach może dojść do powtórzenia się straszliwej klęski głodowej w 1973 roku.

Dyrektor FAO apeluje do bogatych państw zachodnich o zwiększenie pomocy dla Sahelu, gdyż tylko to może zapobiec tragedii. W ciągu ostatnich pięciu lat, 8 krajów Sahelu (Niger, Gambia, Czad, Senegal, Mauretania, Gambia, Mali i Wyspy Zielonego Przylądka), które należały do najbardziej ubogich na świecie, otrzymało tylko 500 mln dolarów pomocy, gdy potrzeby ich ocenia się na 7,5 mld dolarów.

Luiza Mickiewiczowa

W Paryżu zmarła w maju r. Luiza Mickiewiczowa, z domu Made-moiselle Fromont, wdowa po najmłodszym synu Adama Mickiewicza. Miała 90 lat.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Bronisława Swirska

(Zona śp. Józefa)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go czerwca 1978 roku, o godzinie 7:44 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division (na rożku Kildare), do kościoła Św. Genowefy (Msza Św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Czesław, syn; Wanda, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: L. A. Kolssak i Syn. Telefon AL 2-3600.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, szwagier i wuj nasz, śp.

Adam Micek

(brat śp. Jana A. i śp. Helen Borski)

Członek Sheet Metal Workers Union Local 115, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go czerwca 1978 roku, o godzinie 4:30 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 5-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła Św. Heleny (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stella (z domu Smialek), żona; Dr. John J. (Mary) Micek, syn i synowa; Frank Borski, szwagier; oraz siostrzeńcy, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Po informację telefonować AR 6-3378.



BELGRAD, JUGOSŁAWIA — Jugosłowiański prezydent Josip Tito w czasie otwarcia sesji 11 Kongresu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Tito w swym przemówieniu skrytykował ZSRR za usiłowanie trzymania wszystkich innych krajów komunistycznych pod swoją doktryną ideologiczną.

(UPI)

Początek Eksploatacji w Lubelskim Zagłębiu Węglowym

Załoga przedsiębiorstwa robót górniczych z Mysłowic, budująca kopalnię pilotującą-wydobywczą w Bogdance na terenie przyszłego Lubelskiego Zagłębia Węglowego osiągnęła w szybie drugim na głębokości ok. 800 m pokład węgla o łącznej grubości 2,3 m.

Cenny Łup

Marsylia (UPI) — Kierowca ciężarówki wyładowanej obrazami powracającymi z wystaw w Pekinie i w Seulu, zatrzymał się przed barem, aby dowiedzieć się o drogę do muzeum, w którym obrazy miał złożyć.

Gdy wyszedł, ciężarówka już nie było. Policja, która nie ma najmniejszych dowodów, że był to rabunek zaplanowany, była zdania, że złodziei skusiła ciężarówka i że nie wiedzieli oni co zawiera.

A zawartość oceniana jest na 3 miliony dolarów, z tego jeden tylko obraz Paula Gauguina wart jest 2 miliony. Ponadto łupem złodziei padły obrazy Loubona, Daubigny, Sisleya, Signaca, Braquea, Louisa Valtata, Valadona i Eiffela.

Później okazało się jednak, że złodzieje na sztuce się znają: policja znalazła porzuconą ciężarówkę, ale prawie bez zawartości. Złodzieje obrazy zabrali, pozostawiając tylko jeden, bo był zbyt duży i raczej "tani", bo szacowany tylko na \$30,000.

Wolnościowcy Wciąż w Rękach Policji Czeskiej

Wiedeń. (DP) — Z wiedeńskich źródeł czechosłowackich uchodźców komunikujących się z Pragą, doniesiono, że praska Bezpieka wciąż trzyma w więzieniu dwóch wybitnych wolnościowców aresztowanych w związku z wizytą Breźniewa.

Jak donosiliśmy — przed i w czasie wizyty Breźniewa w Pradze władze czechosłowackie przetrzymywały w aresztach około 60 wolnościowców, głównie sygnatariuszów "Karty 77". Byli oni zatrzymywani i zwalniani po 48 godzinach — bez oskarżenia o cokolwiek. Ostatecznie wszystkich wypuszczono — z wyjątkiem dwóch.

Są to: 47-letni powieściopisarz i poeta Jirzi Grusa i 30-letni Pavel Roubal, inżynier. Obaj byli aresztowani w dniu 2 czerwca w Pradze, gdy Husak gościł tam Breźniewa. Obaj podpisali poprzednio jedną z petycji — samodruk kolportowany przez ruch "Karty 77".

Grusa, który jest autorem mającej się niebawem ukazać w Szwajcarii powieści pt. "Kwestionariusz", był już poprzednio oskarżony o ataki na "socjalny i państwowy system rządów w CSRS".

W czasie rewizji, która poprzedziła aresztowanie Roubala, Bezpieka skonfiskowała w jego mieszkaniu manuskrypty utworów innych wolnościowców. Oskarżono go o rozpowszechnianie nielegalnych literackich samodruków.

W Związku Pisarzy Polskich Na Obczyźnie

Londyn. (D.P.) — 4 czerwca odbyło się w Ognisku Polskim w Londynie doroczne zebranie Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Przewodził ks. Jerzy Mirewicz. Sprawozdanie zarządu obejmowało szereg spraw, z których na czoło wybiły się: Pamiętnik Literacki, nagrody pisarskie, imprezy, sprawy finansowe, Fundacja Domu Pisarza i konkurs na pracę o walce o polskość Ziemi Zachodnich.

Dyskusja zgłoszowała się głównie na problemie Pamiętnika, którego drugi tom ukazał się przed kilku tygodniami. Wszyscy zgodnie podkreślali, że tom ten jest dobry i że spełnia rolę, dla której został opracowany: przynosi artykuły merytoryczne, daje wiele informacji o pracach pisarzy emigracyjnych i zawiera szereg potrzebnych danych dotyczących życia kulturalnego Polaków poza krajem. Kontynuacja tak dobrze zaczętego wydawnictwa jest koniecznością.

Wiele uwag poświęcono nagrodom, Związku i w ogóle nagrodom pisarskim na emigracji. Z dyskusji wyłoniła się tendencja, że należałoby rozszerzyć regulamin nagród i dążyć do większej elastyczności przy wyborze kandydatów.

W ciągu 12 miesięcy swej kadencji zarząd przygotował 9 imprez, które wszystkie cieszyły się dużym powodzeniem. Dwukrotnie wystąpił w wielkiej sali malinowej POSK-u historyk i pisarz z kraju, Władysław Bartoszewski; w tej samej sali wygłosił odczyt również pisarz z Polski, Stefan Kisielewski. W sali malinowej odbyły się także trzy wieczory autorskie: Zofii Romanowiczowej z Francji, Tadeusza Nowakowskiego z Niemiec i Ignacego Wieniewskiego z Londynu. W Ognisku Polskim miały miejsce trzy imprezy: wieczór naj-

lepszej książki roku W cieniu Katyń — prof. S. Swianiewicza) oraz spotkania z Wacławem Iwaniukiem z Kanady i z Marią Danilewicz-Zielińską z Portugalii.

Sprawy finansowe Związku wiązały się ściśle z Fundacją domu Pisarza, która finansuje jego działalność. Z racji ukazania się Pamiętnika Literackiego wydatki w tym roku były wysokie i przekroczyły 3,000 funtów szterlingów. Fundacja ma nadal swe fundusze zainwestowane w pożyczkach hipotecznych i papierach pułparych i zasilą Związek wpływami z procentów. Współpraca z zarządem Fundacji jest wzorowa.

Konkurs na pracę o walce o polskości Ziemi Zachodnich, który był już kilkakrotnie ogłaszany, został zainicjowany przez p. Eudokję Rakowską z Australii, która na nagrodę wyasygnowała 927 funtów szterlingów. Termin składania prac mija 1 lipca 1979.

W wyborach prezesem Związku został ponownie dr Józef Garliński, do zarządu weszli: Paweł Moskwa, Antoni Pospieszalski, Bronisław Przyłuski, Krzysztof Rowiński, Marta Reszczyńska-Stępińska i Ignacy Wieniewski. Komisję rewizyjną obsadziła: Wiesław Lasocki, Kazimierz Sołwiński i Wiesław Włoch; do sądu koleżeńkiego (który na szczęście jest bezczynny) weszli: Tadeusz Alf-Tarczyński, Wiesław Strzałkowski, Zbigniew Zaniewicki. Do Fundacji Domu Pisarza wszedł Ignacy Wieniewski.

Zakończono obrady przyjęciem uchwały, w której wyrażono zaniepokojenie i zdziwienie, że władze w Polsce odmówiły znanemu pocie, Stanisławowi Barańczakowi, prawa wyjazdu do Stanów Zj. dla objęcia katedry literatury polskiej na uniwersytecie w Harvard.

★ Praca Żeńska

Experienced Seamstress

Full time. Speak English. Wages and benefits to be discussed with her. Nice surroundings.

DAVIS IMPERIAL CLEANERS
CO 7-5550

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA Sukienki. Muszą być doświadczone. Na pełen czas, stała praca. Muszą rozumieć po angielsku. Zgłoszenia osobiste.

ALYCE DESIGNS

325 W. Jackson Blve. 5-te piętro

CLEANING LADY

Must speak & understand English. HOURS: Daily from 3:30 P.M. to 7 P.M. Saturdays: From 7 A.M. to 2 P.M.

Call Norm at 235-6622
AUTO CLUTCH CO.
3125 W. Fullerton St.

Gospoda w Wieży

W Bóbrce koło Krosna znajduje się Muzeum Kopalnictwa i Przemysłu Naftowego. W skansenie tym urządzono w drewnianej wieży wiertniczej atrakcyjną gospodę-kawiarnię. Jej wnętrza zdobią oryginalne części maszyn i narzędzi wiertniczych.

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED WOMEN

For light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp., paid holidays and vacation. Must speak English.

Apply in Person
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Hwy.

MAIDS

Mature women preferred. Experienced or will train.

787-4660
Ask for Dave
St. Clair Hotel

★ Pomoc Domowa

KOBIETA do za opiekowania się chorą panią. Zamieszkać. Dzwonić do 5-ej: 376-6755.

POMOC DOMOWA z zamieszkaniem. Lekka praca domowa i opieka nad niemowlęciem. Praca od września. Podstawowa znajomość angielskiego. 248-3656 po 7 wieczorem.

GOSPODYNI NA PELEN CZAS

Świetne warunki pracy. Okolica Lake Shore Drive. Doświadczona. Jedno dziecko. Musi mówić po angielsku. Proszę dzwonić 530-9230

HOUSEKEEPER

For 2 working adults. Large home 4200 N. Near lake & bus service. 5 days, no cooking. Must like dogs.

CALL 248-0581

After 6:30 P.M.

HOUSEKEEPER/COOK

Needed to LIVE IN. Room, bath and TV. SMALL ADULT FAMILY and small dog. Light housekeeping, light personal laundry, washing machine. To work with other live-in help. (North Lake Shore Dr.)

Current local references.

\$175.00 Weekly Wage

Call between 10 a.m. to 4 p.m.

664-9661 or 346-6049

GOSPOŚIA

Podczas dnia lub zamieszkać. 2 dzieci. Musi choć trochę mówić po angielsku.

Dzwonić po umówienie 664-0185 lub 787-3535
pytać o Nancy lub Jean

HOUSEKEEPER to live in, own room and bath. No children. \$100 a week. Des Plaines; call 824-2939.

BABY SITTER

Experienced only for care of one year old child on Friday's and Saturdays. Good references required.

827-1752

PRACOWNICE DO FABRYKI

Doświadczenie nie wymagane.

Wyjątkowa okazja dla "self-starters" do pracy od lipca do listopada. Kelly Girls, NAZWA biura do prac dorywczych, poszukuje w tej chwili osób, które mają co najmniej 18 lat, do pracy w Chicago, na północno-zachodniej stronie. Te prace fabryczne znajdują się w wygodnych miejscach, blisko publicznej transportacji. Polegają one na lekkim, czystym montażu i nie wymagają języka angielskiego. Płacimy wspaniałe pensje, dajemy przyjemną atmosferę w pracy i wiele innych sposobności w pracy dorywczej.

PRZYJDZIE DO NAS TERAZ!

4902 W. Irving Park Rd. Chicago, Ill.

Od poniedziałku do piątku 9 rano do 4 pł.

Dajemy równe szanse każdemu M/F

FACTORY WORKERS

No Experience Necessary

This is an outstanding opportunity for self-starters to work from July to November. Kelly Girl, THE name in temporary services, is currently seeking individuals who are at least 18 years old to work on Chicago's northwest side. These factory jobs, conveniently located near public transportation, involve light, clean assembly work and do not require English.

We provide an Excellent salary, a pleasant work atmosphere and many other temporary job opportunities.

STOP BY NOW!!!!

4902 W. Irving Park Rd.
Chicago, Ill.

Monday-Friday, 9 am-4 pm
An Equal Opportunity Employer M/F

SECRETARY

The Illinois Service Center for Deaf/Blind students is seeking competent individuals with well established skills in typing, shorthand and filing to work in a school office located on the near Northwest side of Chicago.

Excellent salary and benefits/ Call:
329-0877

An Equal Opportunity Employer

★ Praca żeńska

Receptionist/
Typist

Seek sharp gal with nice appearance and pleasant phone personality. Must have good typing skills. Interesting duties in plush offices. Must speak English.

Vic: Devon & Pulaski
Permanent — Full Time Only
Excellent Salary and Benefits
CALL: 286-1888

★ Praca

ODPOWIEDZIALNY DO PRANIA

The Illinois Deaf/Blind Service Center and School poszukuje 2 osoby. 1 na czas pełen, druga dorywczo. Do utrzymania w czystości rezydencyjnej szkoły, która się mieści na północno zachodniej stronie Chicago. Musi mieć uprzednie doświadczenie i dobry rekord pracy. Referencje wymagane. Dobra pensja i świadczenia. Dzwonić:

329-0877

Dajemy równe szanse każdemu.

DO KONSERWACJI

The Illinois Deaf/Blind Service Center and School poszukuje osoby doświadczonej w konserwacji budynków szkolnych, szpitalnych lub domów wypoczynkowych (nursing). Musi mieć doświadczenie we wszystkich fazach pracy konserwacyjnej. Będzie odpowiedzialny za konserwację ekwipunku i budynku w ramach regulaminów zdrowia i bezpieczeństwa. Świetna zapłata i świadczenia. Dzwonić:

329-0877

Dajemy równe szanse każdemu.

REGISTERED NURSES

The Illinois Deaf/Blind Service Center and School is seeking RN's to staff a residential facility for deaf/blind children, ages 0 — 21 on the near Northwest side of Chicago; 3 shifts, duties include: administering medication, maintaining medical records, and participating in staffing. Excellent salary and benefits. Part Time Positions Also Available. Call:

329-0877

An Equal Opportunity Employer

SECURITY

The Illinois Deaf/Blind Service Center and School is seeking Security Guards, 3 shifts for a residential facility located on the near Northwest side of Chicago. Qualifications!! Minimum 21 years old, and a stable work record. Qualified applicants will be required to furnish references and pass physical and T.B. exam. Part Time Also Available. Call:

329-0877

An Equal Opportunity Employer

Security

ZAYRE CORPORATION HAS expanded its security division. Many openings for security manager, store detectives, and uniform front door detectives at many locations in and around Chicago and Northern Indiana. Good benefits and advancement potential. Apply Monday and Tuesday, 10 A.M. to 5 P.M.

ZAYRE CORPORATION

Nancy Buffone, 8601 W. Roosevelt Rd., Orland Park
Ed Jackson, 2925 W. 159th St., Markham
An Equal Opportunity Employer

JANITORS

Janitors & office maintenance help wanted part time. Chgo & Northbrook area. Eve. work. Experienced only. Reliable & must have car.
Must speak English.
CALL 1 — 7 P.M.
777-5982

• MACHINE OPERATOR

• BILLING & GENERAL LEDGER

South suburban company has an immediate opening for an experienced MINI Systems Operator. Some typing. Experienced with Burroughs or equivalent preferred. Public contact position: 9 A.M. to 5 P.M.

Call 534-6511

HOUSEKEEPER or COUPLE

Needed to Live In — Private Quarters. General Cleaning and Cooking — Family of 3. Excellent Salary for experienced person. Must speak English. (North Suburb)
CALL 446-7107

PARA NA EMERYTURZE
LUB W STARSZYM WIEKU
LUB POJEDYŃCZA OSOBA
do pracy na farmie. Utrzymanie i mieszkanie.
359-4800

KOBIETY I MĘŻCZYŹNI

Doświadczeni operatorzy maszyn, oraz do ogólnej pracy fabrycznej. Zmiana II i III. Dobra początkowa zapłata, automatyczne podwyżki. Świetne świadczenia. Zgłoszenia osobście do:

PEERLESS OF AMERICA
5800 N. Pulaski Rd., Chicago

MALE and FEMALE

For secondary operation for drill press, hand-screw and milling machine. Apply:

EMCO INDUSTRIES
4956 W. Division, Chicago, Ill.

★ Praca żeńska

POMOC do kuchni. Pewne doświadczenie w gotowaniu. Zachodnie przedmieście. 530-5115.

POTRZEBNA KOBIETA
DO SPRZĄTANIA

do dużego biura dentystycznego. W niedziele. 8 godzinna praca. Musi mieć doświadczenie i mówić po angielsku. \$4.00 na godzinę na początek. Biuro mieści się przy Fullerton i Clark.

348-7008

★ Praca

★ Praca Męska

MECHANICAL ENGINEER

We have an opening for a Mechanical Engineer to work on the design of large vibratory conveyors and feeders used in foundries, steel mills and power plants. Each machine is individually designed and provides the engineer with an opportunity to use his ingenuity to meet customer requirements. An engineering degree or design experience with conveyors, heavy machinery or structural weldments is required.

We provide excellent company benefits including hospitalization, profit sharing, bonus.

Call Mr. Skeen for interview between 9 a.m. and 5 p.m.

381-2240

GENERAL KINEMATICS CORP.

777 Lake Zurich Rd., Barrington, Ill. 60010
Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY mężczyzna do objawiania domu aluminium. Dzwonić po Polsku 776-3025

CIESLA I STOLARZ

oraz specjalista od aluminiowych "sidingów" potrzebni od zaraz.
763-0220 — JERZY

BRICKLAYER

Experienced Mason

For full time year around employment in rebuilding molten metal furnaces. Plant rates. Excellent benefits. Apply

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
(An Equal Opportunity Employer)

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI

STOLARZE

do ROBIENIA SZAFEK

z FORMAIKI

Lepsi fachowcy tylko lub z pewnym doświadczeniem. Praca stała, dobra zapłata i dużo innych świadczeń. Zgłoszenia osobście tylko.

IMPERIAL

KITCHEN and BATHS
8210 W. 47th Street Lyons, Ill.
6 bloków od Harlem Ave.

DRILL PRESS &

MILLING MACHINE

OPERATORS

Excellent working conditions and benefits. No experience needed. DAYS ONLY. Apply in Person

MACHINERY PRODUCTS CORP.

2020 N. Major Ave.

WYKONYWANIE

PROTOTYPÓW

Potrzebny mężczyzna ze znajomością rysunku, wytwarzania i konstrukcji wszelkich prototypów i modeli. Konieczna umiejętność odczytywania projektów, montażu i pracowania na maszynach, przy wykończeniu w ustalonym terminie. Swobodność wykonywania samodzielnie. Wymagane 3-10 lat doświadczenia. Zasilek ubezpieczeniowy i wysokie zarobki. Proszę skontaktować się z departamentem personalnym:

SEEBURG CORP.

1500 W. Dayton St., Chicago, Ill.

Tel. 642-0800

GENERAL FACTORY — MALE
Drill press — lathe & milling machine ops. Steady work under excellent conditions. Paid hosp., ins., and extra benefits.

DURITE SCREW CORP.

1817 N. Long

Chicago

DOBRY KRAWIEC

DO PRZERÓBEK

Najwyższa zapłata. Wszystkie świadczenia. Do objęcia od zaraz. Stała praca. Musi rozumieć trochę po angielsku.

WHITE MEN'S CLOTHING & TAILORS

5752 N. Milwaukee Ave.

Tel. 763-8693

MALE HAND WIRER

WANTED

Will train.

Call 762-3050

OGDEN COIL

& TRANSFORMER CO.

3323 W. Cermak

Wanted Experienced

MILLING

MACHINE OPERATORS

to do own set-ups. Experienced with fly cut attachments, but not necessary. Very small parts. Old established company. Good pay insurance and benefits. Call:

666-4445

Ask for: Ernest Rosiejka

JANITOR, part time, days, \$2.75 per hour to start. 108 W. Lake St., room 200.

PODWYKONAWCY

"SUB-CONTRACTORS"

z narzędziami i samochodem do prac ciesielskich, oraz remontów kuchni, łazienek, besmentów, porczy, obic aluminiowych i innych. Praca w Chicago cały rok.

763-0220 — JERZY

★ Praca Męska

ROOFERS

NEEDED

SKILLED FLAT ROOFERS — Minimum 3 years experience.

CENTRAL CITY ROOFERS

Call Mr. Martin

921-3636 or 244-7767

MACHINISTS

We have immediate openings 1st shift for experienced machinists on the following machines:

- ENGINE LATHES
- MILLING MACHINES
- TURRET LATHES
- O.D. GRINDER

Trainees Will Be Considered
TOP PAY

Up to 50 Hours Overtime Available

MARTIN GRINDING

& MACHINE WORKS

2945 N. Mozart

Phone: 733-2154

DIESEL MECHANICS

(Full Time — Days)

- SET—UP MEN

(Midnight — 8 a.m.)

Openings available for both Journeymen and Apprentices. Good salaries, full company benefits. Good location, & pleasant atmosphere.

BARRY

TRANSPORT CO.

(Main Office)

15 Spinning Wheel Drive

Hinsdale, Ill.

325-4200

MACHINIST

Turret Lathe, Mill or Drill press. Experienced. Have own tools and know how to set-up machines. Competitive salary and good fringe benefits.

APPLY IN PERSON

OR CALL

772-6744

ELLIS CORP.

2444 N. PULASKI RD.

Chicago, Ill. 60639

An Equal Opportunity Employer M/F

MACHINE SHOP

SET UP MAN

Position available immediately. Some machinist background. Salary to be arranged with experience.

Call today

826-4444

Talk to Ray Johnson

TRUCK MECHANIC

Must have knowledge & experience in wiring & electrical end of truck repair.

Apply

5114 S. Pulaski

735-6000

Potrzebny Doświadczony

OPERATOR

FREZARKI

Do ustawiania. Doświadczenie z "fly cut" dodatkami, ale nie konieczne. Bardzo małe części. Firma istniejąca od dawna. Dobre płatne, ubezpieczenia i świadczenia. Dzwonić:

666-4445

Pytać o Ernest'a Rosiejka

MACHINISTS

lathe & mill, pooling work & short run. Minimum 5 yrs. experience. Top pay. 55 hrs. per week. English & Polish spoken.

F. M. PAPAN TOOL & MFG. CO.

1915 W. Wabansia

227-8011

JANITORIAL

SUPERVISOR

Must speak English & Polish. Responsible for Chicago area accounts. Excellent co. benefits with good starting salary. Must have experience in all phases of janitorial.

Please call Jim.

824-2009

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANTO — SUMIENNIE — FACHOWO

- ROBOTY CIESIELSKIE • OBIĘCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ •
- ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

4146 W. Armitage

278-1525

★ KANALIZACJA

WYKONUJĘ PRACE

KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę.

384-0582 Jędrzejczyk

Fachowa instalacja urządzeń

przeciw powodzi.

Czystymy zbiorniki

kanałów odpływowych.

Licencjonowani i bondowani.

J. & C.

SEWERAGE & DRAINAGE

TEL.: 283-0666

KOMPLETNA obsługa kanalizacyjna i hydrauliczna. Przeczyszczamy kanały drutem, usuwamy korzenie drzew, naprawiamy podziemne przewody, reperujemy główne zbiorniki wodne. Wszystkie normalne prace przy przeczyszczaniu kanałów \$30. To ogłoszenie jest warte \$5.

384-7191

★ Domy z Interesem

BAKERY FOR SALE

Berwyn/Cicero area. Includes building, equipment, stock and six room apartment above store. \$150,000. Call for more details.

963-3000

CENTURY 21

HOMEWOOD REALTORS

★ Przeprowadzki

PRZEWOZKI i przeprowadzki, szybko i tanio. Tel. 725-4723.

★ Zguby

A GREEN CARD has been lost. If recovered, a reward is offered for its return. Contact: Leokadia Mroczko. 478-8399.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE

naprawia

INŻ. PAPROCKI

Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz. 545-6667 — Gwarancja.

★ Praca Męska

DO PAKOWANIA

i OBIERANIA z KOSCI —

WOŁOWINA i WIEPRZOWINA.

Praca stała. Pytajcie o p. Ray

WINDY CITY MEAT CO.

6915 S. State, Chicago

MACHINIST—TOLL MAKER

MUST READ BLUE PRINTS. Be able to make set ups. Milling, boring, grinding and assembling required. 5 years minimum experience. Good pay, steady overtime, all benefits. Machine shop located in Elk Grove Village. Bus service to serve Chicago available.

WE SPEAK POLISH.

Call 737-0041.

WATCHMAN

willing to work any shift. 6 day week. Overtime after 40 hours. Insurance and other benefits. Steady work. Previous work record will be checked. Must read and write English.

R. LAVIN & SONS, INC.

3426 S. Kedzie Ave.

Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE

ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.

MUST BE EXPERIENCED

MUST READ, WRITE AND

SPEAK ENGLISH

R. LAVIN & SONS, INC.

3426 S. Kedzie Ave.

Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy

★ Domy

GOOD CONDITION, 4 bedrooms, 2½ baths, finished basement with a kitchen. 2 car garage. Pool in a backyard. Newer furnace, near transportation. Good condition. 656-3310.

CALY MUROWANY

8 pokoi, 4 sypialnie, 2½ łazienki, wykończony bezment z kuchnią. Ogrzewanie gorącą wodą, garaż na 2 auta. Elektryczność 220. Parcela 30x125. Basen w ogrodzie.

Dzwonić 656-3310

DWA DOMEY na jednej parceli. W pierwszym domu 8 pokoi, 4 sypialnie. Garaż na 2 auta. W drugim domu 5 pokoi, 2 sypialnie. 599-2260.

ST. GENEVIEVE PARISH

By Owner (5000 W. — 2634 N.)

Open House Sun. 2 — 5 P.M.

4953 W. DRUMMOND PL.

Immediate occupancy. 5 room neat bungalow, plus 1 room upstairs. Full basement, gas heat, new roof, new siding. Lot 33 ft. wide.

\$42,000

FOR SALE by owner. Brick, 2 flat. Milwaukee—Devon area. 2 bedrooms each apartment, gas hot water heat. 2 car garage. Asking \$103,000. Shown by appointment. Tel. 774-8351.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane na 1-szym, piec, lodówka. Oglądać od 5—8 wieczorem. 282-3562.

Ostre Kary Za Napady Na Mieszkania

I Za Produkowanie Pornografii Dziecięcej

Izba. Niższa Legislatura stanowej przyjęła w czwartek, przytłaczającą większością głosów, projekt ustawy, na mocy której napad na mieszkanie czy dom byłby przestępstwem klasy X, za które groziłaby kara minimum 6 lat więzienia.

Legislatura przyjęła też, stosunkiem głosów 115 do 23, projekt ustawy dotyczącej surowszych kar dla producentów pornografii dziecięcej. Projekt ustawy odnoszącej się do napadów na domy dołączony był właśnie, jako poprawka do ustawy dotyczącej pornografii dziecięcej. Projektodawcą był demokrat Richard Troy, kandydat na prokuratora generalnego. Projekt ustawy o pornografii dziecięcej wniesiony został przez demokratycznego reprezentanta Michael Getty'ego.

Projekt ustawy mówi, że nawet, jeżeli podczas napadu na dom czy mieszkanie nikt nie zostanie ranny, przestępstwo to kwalifikuje się do

przestępstw klasy X i podlega karze od 6 do 30 lat więzienia. Kara ta może być podwójna w przypadku dwukrotnego popełnienia przestępstwa.

Izba przyjęła także projekt ustawy dotyczący recydywistów dopuszczających się kilkakrotnego popełnienia poważnych przestępstw. Winny trzykrotnego popełnienia ciężkiego przestępstwa skazany byłby na dożywotnie więzienie. Projekt wróci teraz na forum Senatu. Zaopatrzony jest na jedno zastrzeżenie — przestępca może zostać uznany za recydywistę i karany za kilkakrotne dopuszczenie się ciężkich wykroczeń, tylko wtedy, kiedy trzecie przestępstwo popełnione zostanie po 1 stycznia 1979 roku.

Projekt ustawy o pornografii dziecięcej przewiduje surowsze kary za wykonanie filmów i zdjęć pornograficznych z nieletnimi i za namawianie nieletnich (osoby poniżej lat 17) do udziału w takich filmach.

Nowy Plan Zwiększonego Bezpieczeństwa Na Trasach CTA

Przy końcu ubiegłego tygodnia komisarz policji chicagowskiej James O'Grady przedstawił mayorowi Bilandicowi plan zwiększenia bezpieczeństwa w autobusach oraz na liniach kolejki CTA. O'Grady spotkał się z mayorem w pierwszy dzień po powrocie Bilandica z Atlanty, gdzie brał on udział w konferencji mayorów. Zgodnie z przedstawionym przez komisarza policji planem, tysiące policjantów przydzielonych będzie na linie autobusowe oraz kolejki CTA.

W następstwie dwóch wypadków zamordowania kierowców CTA, mayor polecił wydziałowi policji opracowanie szczegółowego planu bezpieczeństwa.

Jak stwierdził O'Grady, nowy plan składać się będzie z dwóch części:

— Zwiększona zostanie liczba specjalnej jednostki policji (obecnie — 261 policjantów) zatrudnionych obecnie na zasadzie stałej i przeznaczonej do zwalczania przestępczości na trasach CTA.

— Zgodnie z nowym planem, policjanci przydzieleni do służby również i na innych odcinkach, będą

obecnie mieli obowiązek sprawdzania autobusów i kolejek elektrycznych — w różnej porze dnia i nocy. Dzięki temu zarówno potencjalni przestępcy, jak i pasażerowie przestrzegający prawa, będą zdawać sobie sprawę, że środki bezpieczeństwa zostały zaoszczędzone.

Zgodnie z drugą częścią planu, policjanci korzystali z tras autobusowych lub kolejek CTA, na przestępstwa kilku bloków, zależnie od potrzeby. W tym układzie rzeczy, pasażerowie nie byłiby nigdy pewni, kiedy i gdzie wsiąść może do autobusu lub kolejki policjant.

O'Grady powiedział, iż praktyka ta stosowana była w ograniczonym zakresie w przeszłości, obecnie jednak poddana została znacznemu rozszerzeniu i poszczególni policjanci otrzymywać będą konkretne zadania w tym względzie.

Komisarz policji wskazał także na fakt, iż bezpieczeństwo jest również zapewnione przez policjantów, którzy korzystają z usług CTA, jadąc do pracy i wracając.

Zaskakujące Zeznania w Sprawie Zabójstwa Lekarza

W lutym minionego roku zamordowano w Chicago lekarza Wachtela. O dokonanie zbrodni oskarżonych jest dwóch mężczyzn. Ostatnio prokuratura zyskała przeciwko nim nowe dowody.

48-letnia Gwendolyn Gilbert zeznała przeciwko oskarżonym podczas dwóch osobnych przesłuchań sądowych. Na początku stycznia 1977 roku Jerme Zamp, lat 30, jeden z oskarżonych, pokazał jej kartkę papieru, na której wypisane było nazwisko Wachtela i wyznał, że jest to "kontrakt śmierci" na niego.

Wachtel był byłym dyrektorem oddziału położniczego i ginekologicznego

go w szpitalu Woodlawn. Zwłoki jego znalezione w jego własnym samochodzie. Zamp i Joseph Beto, lat 33, oskarżeni zostali o morderstwo. Obaj odpowiadają teraz przed sądem w dwóch osobnych rozprawach.

Gilbert zeznała, że na pokazanej jej kartce papieru było nazwisko ofiary, adres, numer telefonu i wiele różnych liczb. Obok telefonu wypisane były inicjały "J.P." Prokurator utrzymuje, że są to inicjały Johna Petersa, lat 37, który również oskarżony jest o udział w tym zabójstwie. Gilbert dodała, że zanim dokonana została zbrodnia często widywała Zampę z rewolwerem kaliber .32. Później miał on przy sobie często stu i pięćdziesiąt dolarowe banknoty. Nie jest ona w stanie powiedzieć ile pieniędzy mógł mieć wtedy w sumie Zamp.

Gilbert dowiedziała się o morderstwie z telewizji. Natychmiast skontaktowała się z Zampą i zapytała czy brał w nim udział. Dopiero po pewnym czasie przyznał się, że "sam nigdy nie mógłby czegoś takiego zrobić". Zeznała ona także, że osoba, która pociągnęła za spust był sutener o nazwisku Daniel Wolf.

Zeznania sądowe w związku z obydwioma sprawami trwać będą nadal w dniu dzisiejszym.



RZYM — Pełniący obowiązki prezydenta Włoch, Amintore Fanfani w drodze na uroczystość 204 lecia organizacji Finance Guard. Fanfani jest niskiego wzrostu, bo tylko 5 stóp i 2 cali i w porównaniu z wysokimi członkami Gwardii Honorowej robi wrażenie karzełka. (UPI)

Pomyłka Urzędnika Wstrzymała Wypłacanie Emerytury

Edward E. Shields, jeden spośród milionów obywateli pobierających emeryturę Social Security udowodnił ostatnio, że nie pozwoli, aby zapomni o wypłacie należnego mu pieniądza.

Shields, lat 67, były kierowca samochodowy, był nawet gotów piketować swoje lokalne biuro Social Security. Chciał ustawić się przed biurkiem z transparentem, na którym wypisane było pytanie: "Czy Social Security bankrutuje?". Przyczyną jego wielkiego niezadowolenia było to, że po 16 miesiącach pobierania emerytury biuro Social Security wstrzymało dalsze wypłacanie należności.

Shields, rozłuszczony już bardzo nieudolnością urzędnika zajmującego się jego sprawą sam sprawdził akta swojej sprawy i nie tylko odkrył, że jego wypłaty wstrzymano przez pomyłkę, ale że biuro Social Security dodatkowo winne mu jest 500 dolarów.

Po wyjaśnieniu sprawy poinformował zainteresowanych, że wszystko już jest w należytym porządku i jego pieniądze już są wysłane.

Odkryta przy okazji druga pomyłka przyniesie raczej korzyści jego dzieciom, niż jemu samemu, ale jest z tego zupełnie zadowolony. W minionym roku rozpoczęły one naukę w kolegium i stały się uprawnione do

Postrzelono Taksówkarza

W sobotę rano dwóch mężczyzn postrzeliło 31-letniego kierowcę taksówki. Zatrzymał się on przy 3544 S. State, aby zabrać dwie pasażerki. W chwili gdy kobiety dyskutowały dokąd chcą jechać podeszli do taksówki dwaj mężczyźni i zażądali od kierowcy pieniędzy. Ponieważ taksówkarz opierał się rabusiom, jeden z nich wyjął rewolwer i oddał strzał. Kula raniła Charlesa Wilsona w pierś. Znajduje się on obecnie w szpitalu po przejściu operacji, w zadowalającym stanie zdrowia. Policja poszukuje sprawców postrzelenia.

Wybuchy Sześciu Bomb w Trzech Sklepach

W sobotę, w trzech sklepach mieszczących się w Woodfield Mall w Schamburg wybuchły bomby. W sumie było ich sześć. Podłożono je w działach meblowych i bieliźniarskich sklepów: Marshall Field, J. C. Penny i Sears. Bomby te eksplodowały w tym samym czasie, tj. około godz. 1 po południu, dokładnie o godzinie o której wyruszyła wielka parada zorganizowana z okazji święta Portorykańczyków.

Przed wybuchem tych bomb jakiś osobnik podający się za członka FALN powiedział operatorce na stacji telewizyjnej kanału 2, że bomby te wybuchną i zostały podłożone przez tę organizację. FALN — jest organizacją lewicowych obywateli portorykańskich, którzy domagają się zupełnej niezależności Porto Rico od Stanów Zjednoczonych. Inicjały te reprezentują skrót hiszpański Narodowa Armia Wyzwolenia.

Ponad 3000 Kontrdemonstrantów Wita 25 Nazistów w Sobotę

Ponad 3,000 kontrdemonstrantów zebrało się w sobotę w śródmieściu Chicago przed budynkiem Kluczynskiego, aby zademonstrować swe oburzenie wobec grupy nazistów planujących krótką "zwycięską" demonstrację. Cały plac przed budynkiem Kluczynskiego na długo przed wyznaczoną godziną zaczął wypełniać się ludźmi, którzy przyjechali tu z różnych stron Chicago, okolic, a nawet z innych miast. Wraz z ludźmi przybyła też policja, w pełnym umundurowaniu, specjalnie dostosowanym do stawiania oporu dużemu tłumowi. Oddział ponad 900 policjantów był odpowiednio przeszkolony w sztuce opanowywania demonstracji ulicznych.

Plan przewidywał rozpoczęcie nazistowskiej demonstracji na godz. 4:30. Na skutek jednak pewnych zmian właściwa demonstracja odbyła się dopiero około godz. 6 wiecz. Przywódca nazistów wraz ze swym oddziałem liczącym 24 osoby zostali dowiedzeni do miejsca demonstracji przez karetkę policyjną. Przeszli oni następnie do budynku Kluczynskiego, z którego wyszli pod silną obstawą policji. Cała demonstracja nazistów trwała tylko 10 minut. W trakcie przemówienia swego przywódcy, nazisci stali w postawie "na baczność". Podobno nikt nie mógł zbyt wiele usłyszeć z przemówienia Collinsa, ponieważ megafon, którym dysponował, niezbyt dobrze działał i równocześnie tłumy rozświeczonych kontrdemonstrantów nie ustawały w wznoszeniu antynazistowskich okrzyków. Kilka razy kontrdemonstranci, z których wielu miało na głowach jarmulki i na rękach żółte gwiazdy Dawida, przerwali kordon policyjny. Doszło też kilka razy do starcia między demonstrującymi a policją. W wyniku jednego z takich

starć raniono policjanta Josepha Obrochta. Policja aresztowała szereg osób za zakłócanie, porządku publicznego. Nie obeszło się też bez rzucania w nazistów jajkami, butelkami, puszkami od piwa i innymi odpadkami.

Naziści po 10-minutowej demonstracji odjechali do swej siedziby. Frank Collins w pewnym miejscu swego przemówienia wyraził się wskazując na tłumy ludzi, że powinno się z nimi skończyć, i miejsce dla wszystkich nich jest w komorach gazowych.

W kilka godzin po demonstracji zostali tylko porzucanie ulotki i masa śmieci na placu przed budynkiem Kluczynskiego.

Opóźnienia na O'Hare

Na skutek zlej pogody wszystkie samoloty, które miały lądować na lotnisku były opóźnione przynajmniej 8 godzin. Władze lotniska musiały skierowywać samoloty na inne lotniska. Gwałtowne burze i groźba powstania tornada doprowadziła do tego, że dopiero około północy większość samolotów mogło lądować. Były też problemy z utrzymaniem wolnych miejsc przy bramach do wysiadania. Niektóre samoloty pomimo tego, że wylądowały na lotnisku, musiały czekać trzy godziny aby móc wylądować pasażerów.

Zatrucie Gazem

Sześciu pracowników zakładów General Iron Industries, mieszczących się przy 1441 N. Magnolia, zatruli się wczoraj, podczas pracy, gazem. Wypadek ten zaszedł na skutek zepsucia się niektórych urządzeń fabrycznych.

Zamknięcie Fabryki

Naperville, Ill. (UPI) — Mieszcząca się tutaj firma Kroehler Manufacturing Co., ogłosiła ostatnio, że do końca bieżącego roku zamknie swoje podwoje. W związku z powyższym zwiększona zostanie produkcja zakładów tej firmy w Kankakee.

Podejrzany o Rabunek Powiesił Się

Dennis Lewis, podejrzany o rabunek na ulicy, powiesił się w celi posterunku policji. Został on zatrzymany za rabunek w okolicach ul. 8 i Buffalo. Jak zeznali inni więźniowie, powodem do samobójstwa była obawa przed karą więzienia. Lewis podobno złamał przywilej parolu.

Bojkot Kierowców Autobusów Zmniejsza Obsługę o 50 Procent

Proponowany przez przywódców Związków Zawodowych zrzeszających kierowców autobusowych, jednodniowy strajk nie dał oczekiwanych rezultatów. Tylko 50% kierowców nie zjawili się do pracy. Podobno najbardziej efektywny był w okolicach południowo zachodnich dzielnic miasta. Chodziło tu o pokazanie władzom miejskim, że kierowcy domagają się zwiększenia ochrony bezpieczeństwa. Równocześnie było to demonstracją żałoby po zamordowanym kilka dni temu kierowcy autobusu, którego po-

grzeb miał miejsce w sobotę rano.

Kierownictwo CTA zarządziło aby uczcić pamięć zamordowanego Lee Andrew Luellen Jr. przez zatrzymanie wszystkich autobusów o godz. 10 rano i minutową ciszę. Równocześnie wszystkie kursujące autobusy miały zaświecone światła.

Pogrzeb Luellena zgromadził olbrzymią ilość ludzi. Oblicza się, że ponad 2000 pracowników CTA przybyło na pogrzeb. Przyjechali oni w specjalnych autobusach wynajętych na ten cel. Było ich 25 i 200 samochodów osobowych.

Do chwili obecnej nie podano dokładnej liczby kierowców, którzy nie stawili się do pracy w sobotę. Przypuszcza się jednak, że ilość ta doszła do przynajmniej połowy z 1,442, którzy mieli wyznaczone służby. Nie wiadomo też czy kierownictwo CTA podejmie kroki karne przeciw tym, którzy nie stawili się do pracy.

Jednoosobowa Fabryka Bomb

Władze policyjne aresztowały dziś w pobliżu kwatery tutejszej partii neonazistowskiej osobnika, który wyrabiał w swym samochodzie bomby. Aresztowany osobnik nazwał się "zatrudnionym na własną rękę człowiekiem do rozwiązywania problemów".

Jak oświadczyły władze policyjne, pięć bomb było już ukończonych, a szоста zaczęta.

Policyjne auto patrolowe wysłędziło samochód "producenta" bomb, gdy zaparkowany był w zaułku, w pobliżu kwatery partii nazistów, mieszczącej się na południowej stronie miasta. Policjanci śledzili dalej podejrzany samochód, aż zaparkował on na parkowisku w odległości około 40 stóp od zaułka.

Aresztowany osobnik odmówił wyjaśnień odnośnie przeznaczenia fabrykowanych przez siebie bomb.



SALONIKI, GRECJA. — Zdjęcie to przedstawia jedną z wielu scen ulicznych po silnym trzęsieniu ziemi jakie nawiedziło 20 czerwca Grecję. W trzęsieniu tym zginęło przynajmniej 14 osób. (UPI)